Wydanie G

Dziś 6 stron

Cena 15 gr

GAZETA POMORSKA

Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok V Bydgoszcz, sobota-niedziela 19-20 kwietnia 1952 r. Nr 94 (1160)

DEPESZA JÓZEFA STALINA do Prezydenta Bieruta

Do
Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej
Towarzysza Bolesława Bieruta

Warszawa

W dniu Waszego sześćdziesięciolecia pozwólcie pozdrowić Was Towarzyszu Prezydencie, jako wielkiego budowniczego i kierownika nowej, zjednoczonej, niepodległej ludowo-demokratycznej Polski.

Przesyłam Wam serdeczne życzenia zdrowia i sukcesów w Waszej działalności dla dobra bratniego narodu polskiego i dalszego umocnienia przyjaźni między Rzecząpospolitą Polską i Związkiem Radzieckim w interesie pokoju na całym świecie.

J. STALIN

Naród polski uczcił 60 rocznicę urodzin Towarzysza Bieruta — Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej

W dniu 17. IV. 1952 r. Marszałek Sejmu Wł. Kowalski dokonał dekoracji Prezydenta Bolesława Bieruta Orderem Budowniczego Polski Ludowej.
Foto CAF — Zygm. Wdowiński

Uroczysta akademia w Stolicy

WARSZAWA (PAP). W dniu 18 bm. w 60 rocznicę urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta odbyła się w Warszawie, staraniem KC PZPR uroczysta akademia.

Na akademię przybył manifestacyjnie witany Przewodniczący KC PZPR Prezydent RP Bolesław Bierut. W akademii wzięli udział: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem na czele, przedstawiciele stronnictw politycznych, Wojska Polskiego i organizacji masowych.

Przewodniczył akademii Marszałek Sejmu Kowalski.

Referat wygłosił sekretarz KC PZPR Ochab.

Przemówienie tow. Edwarda Ochaba zamieszczamy na str. 3 i 4.

Na życzenia złożone przez przedstawicieli społeczeństwa odpowiedział Prezydent RP Bolesław Bierut, któremu zgromadzeni urządzili żywiołową owację.

Zgromadzeni wystosowali depeszę do Generalissimusa Józefa Stalina.

Uniwersytet Wrocławski przemianowany na Uniwersytet im. Bolesława Bieruta

W dniu 18 bm. w 60 rocznicę urodzin Prezydenta Bieruta Uniwersytet Wrocławski przyjął Jego imię.

W uroczystości przemianowania uczelni wzięli m. in. udział: wiceminister Szkolnictwa Wyższego Eugenia Krassowska i wiceprzewodniczący Polskiej Akademii Nauk — Wierzbicki.

Barokowa aula Uniwersytetu zapełniła się po brzegi uczestnikami uroczystości. Wśród powszechnego entuzjazmu zebranych rektor Uniwersytetu prof. dr Mydlarski otwiera uroczystość.

Cdy profesor Kulczyński, mówi o tym, że dzięki osobistemu zainteresowaniu i opiece Prezydenta Bieruta Wrocław stał się potężnym ośrodkiem naukowym, zrywa się burza oklasków.

Entuzjazm jest szczególnie wielki, gdy wiceminister Szkolnictwa Wyższego Eugenia Krassowska informuje zebranych, że Prezydent Bierut zgodził się na nazwanie Uniwersytetu Jego imieniem. Okrzyk „niech żyje opiekun nauki polskiej Bolesław Bierut" podchwycony przez setki studentów przed uczelnią, głośnym echem rozlega się wśród pobliskich ulic.

Zabierając głos w imieniu naukowców, młodszych pracowników naukowych i studentów Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta, prof. dr Jakóbiec, dr Jerzy Ziomek oraz student Smolalski złożyli zapewnienie, że nie zawiodą zaufania.

Przy dźwiękach Międzynarodówki rektor Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta dokonał odsłonięcia pamiątkowej tablicy. Na płycie marmurowej wyryte są słowa: **„Uniwersytet Wrocławski dźwignięty z ruin w roku 1945 otrzymuje 18 kwietnia 1952 r. imię Bolesława Bieruta, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 60 rocznicy Jego urodzin. Powołany do twórczej pracy dla nauki polskiej i kultury socjalistycznej za drogowskaz przejmuje historyczne Jego wskazania".**

Depesza do J. Stalina

DO
TOWARZYSZA JÓZEFA STALINA
MOSKWA — KREML

Zebrani na uroczystej akademii ku czci 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta z głębokim wzruszeniem i wdzięcznością przyjęliśmy serdeczne życzenia przesłane przez Was naszemu Prezydentowi i Przewodniczącemu naszej Partii, a w Jego osobie — całemu narodowi polskiemu.

Naród polski, pod kierownictwem klasy robotniczej mógł odzyskać niepodległość i zbudować państwo demokracji ludowej dlatego, że najlepsi synowie naszego narodu od dziesięcioleci widzieli przyszłość Polski w nierozerwalnej współpracy z rewolucją rosyjską, kierowaną przez Lenina i Stalina; dlatego, że kraj Zwycięskiej Rewolucji Socjalistycznej i narody Wielkiego Związku Radzieckiego podały w latach najcięższej niedoli bratnią dłoń narodowi polskiemu.

Wasze imię, Towarzyszu Stalinie było i jest sztandarem walki polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego o lepszą przyszłość. Wasze imię, Wasza nauka i przykład przyświecały najofiarniejszym bojownikom naszego narodu, wśród których pierwsze miejsce zajmuje Bolesław Bierut — Wielki Budowniczy i Kierownik nowej, zjednoczonej, niepodległej, Ludowej Polski.

Serdeczne słowa Wielkiego Stalina, Chorążego pokoju i Przyjaciela narodu polskiego będą dla nas nowym bodźcem do wzmożenia pracy na rzecz pogłębienia i umocnienia przyjaźni narodu polskiego i narodów Związku Radzieckiego. Pod kierownictwem Towarzysza Bieruta, wiernego ucznia Lenina i Stalina poświęcimy wszystkie nasze siły budownictwu Polski Socjalistycznej i sprawie pokoju między narodami.

Przemówienie Towarzysza Bieruta na uroczystej akademii w Warszawie

Jestem do głębi serca wzruszony, drodzy moi przyjaciele, tak serdecznymi i gorącymi wyrazami waszych uczuć i życzeń z okazji mego 60-lecia.

Szczególnym wzruszeniem napełnia mnie ta potężna fala twórczych zobowiązań i czynów produkcyjnych, ten szeroki, ofiarny odzew mas pracujących, które pracą swą i serdecznym wysiłkiem dla swej Ojczyzny, dla Polski Ludowej — dają dziś wyraz swym uczuciom, wypowiadają — jak zawsze — w twórczy i dobitny sposób swój stosunek do spraw, uznawanych za ważne. A ważną sprawą jest w tym wypadku, oczywiście, nie moja osoba, nie moje 60-lecie, lecz ważnym i istotnym jest to, co niewypowiedzianie drogie jest dla nas wszystkich: dla Partii, dla klasy robotniczej, dla mas pracujących, dla narodu — idea wyzwolenia człowieka, wielka idea socjalizmu. Ta idea żyła, o nią walczyła przez dziesiątki lat polska klasa robotnicza, tę ideę wciela dziś zwycięsko w czyn, przekształca ją w rzeczywistość pod przewodem klasy robotniczej naród polski.

Oczywiście, idee przeobrażają się w rzeczywistość tylko w procesie konkretnych walk klasowych, w których kierującą siłą jest partia rewolucyjna. Wiemy dziś, nie tylko z własnych przeżyć, ale z doświadczeń historycznych zarówno polskiego, jak i międzynarodowego ruchu robotniczego — czym jest partia rewolucyjna, jaka jest jej rola i znaczenie dla zwycięstwa Rewolucji Proletariackiej, dla realizacji idei socjalizmu.

Cóż stanowi o sile naszej Partii?

O sile jej stanowi więź z masami pracującymi w walce o urzeczywistnienie wielkiej idei proletariatu, idei, która ożywia polską klasę robotniczą, która tkwi głęboko w sercach polskich mas pracujących — idei wyzwolenia człowieka z wszelkich form wyzysku i przemocy, idei nieustannego podnoszenia dobrobytu mas, wzbogacania ich życia, pogłębiania kultury.

O sile Partii stanowi to, że jest ona awangardą klasy robotniczej — najbardziej rewolucyjnej i przodującej klasy w obecnej epoce historycznej. O sile partii proletariatu stanowi to, że jest ona jedyną Partią, która kieruje się programem, opartym na naukowym poznaniu praw rozwoju społecznego, że jest jedyną Partią torującą ludzkości drogę w przyszłość ku lepszym i doskonalszym formom bytu społecznego i rozwoju człowieka ku jego najpełniejszej wolności i twórczości. Dlatego wzorem i przykładem jest dla nas bohaterska Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia Bolszewików, która pod kierownictwem genialnych Wodzów proletariatu — Lenina i Stalina — stojąc na czele mas w okresie Wielkiego Października, pierwsza dokonała historycznego wyłomu w światowym systemie kapitalizmu. To Partia pod wodzą Stalina zabezpieczyła ludowi pracującemu ZSRR zwycięstwo w walce o zbudowanie nowego ustroju i społeczeństwa socjalistycznego, a dziś kroczy zwycięsko ku komunizmowi. To Partia kierowana przez genialnego stratega i Wodza — Józefa Stalina — zabezpieczyła narodom ZSRR historyczne zwycięstwo nad faszyzmem w II wojnie światowej, dopomogła polskiemu ludowi pracującemu i innym narodom do zrzucenia jarzma kapitalizmu, nie szczędzi nam i innym narodom braterskiej pomocy w naszym budownictwie socjalistycznym i sprawia, że ZSRR stał się dziś ostoją i nadzieją całej postępowej ludzkości w walce o utrwalenie pokoju światowego. Wznosząc potężne budowle komunizmu i przeobrażając przyrodę dla potrzeb człowieka, ZSRR pod wodzą WKP(b) stał się dziś gwiazdą przewodnią, wskazującą ludzkości niezawodną drogę dalszego wspaniałego rozwoju.

O sile Partii stanowi także jej organizacja, jej zwartość wewnętrzna oraz jej najściślejsza więź codzienna z wielomilionowymi masami bezpartyjnych ludzi pracy, jej wczucie się w tętno życia tych mas, w ich potrzeby i troski, w tym celu, aby umiejętnie pokierować walką o interesy mas pracujących, o ich całkowite zwycięstwo zgodnie z wielką ideą socjalizmu.

Polski ruch robotniczy, w którego zorganizowanych szeregach miałem szczęście uczestniczyć wraz z wieloma towarzyszami obecnymi tu na tej sali w ciągu przeważającej części swego życia, bierze za wzór sławną, bohaterską i pełną zwycięstw drogę WKP(b). Od Wielkiego i Genialnego Wodza WKP(b) Józefa Stalina — Wielkiego teoretyka socjalizmu, kontynuatora nauki marksizmu - leninizmu, opartej na doświadczeniach międzynarodowego ruchu robotniczego Polska Zjednoczona Partia Robotnicza uczy się kierować walką mas pracujących i ich ofiarną pracą nad budownictwem fundamentów socjalizmu.

A cóż jest źródłem sił umysłowych i moralnych pojedynczego człowieka, źródłem jego wzrostu i rozwoju, cóż jest źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas spośród wielotysięcznej rzeszy aktywistów partyjnych, źródłem wzrostu i rozwoju społecznego również każdego w Polsce człowieka pracującego — robotnika, chłopa, inteligenta?

Źródłem sił umysłowych i moralnych, źródłem wzrostu i rozwoju każdego z nas są idee, o wcielenie których walczy nasza Partia — kiedy jesteśmy stopieni z nią czynem, sercem i myślą w jedną całość w każdej chwili swego życia, jeśli stanowimy nieodłączną cząstkę siły Partii, jeżeli jesteśmy bezgranicznie wierni jej wskazaniom ideologicznym. Miliony ludzi bezpartyjnych darzą dziś Partię naszą bezgranicznym zaufaniem, ponieważ dzieje Partii, jej walka, jej ideologia, jej program, jej osiągnięcia jej wskazania odpowiadają ich uczuciom, ich potrzebom, ich poczuciu słuszności. Ufność mas, ich wiara w słuszność wskazań Partii, poparcie mas dla haseł Partii — to właśnie niezawodne źródło jej siły.

(Dokończenie na str. 2)

Masy pracujące Pomorza na uroczystych masówkach zamanifestowały swe uczucia miłości dla ukochanego Przywódcy polskiej klasy robotniczej

W dniu wczorajszym załogi robotnicze Pomorza na uroczystych masówkach manifestowały uczucia miłości do Towarzysza Bieruta — Wodza polskiej klasy robotniczej i narodu polskiego w dniu 60 rocznicy Jego urodzin.

Wielka hala parowozowni Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy wypełniła się po brzegi pracownikami.

Referat o życiu walki, pracy i poświęcenia, życiu bez granic oddanym sprawie Partii i narodu, życiu Towarzysza Bieruta — wygłosił dyrektor zakładów inż. Wodziczko.

Przemówienie przerywane było oklaskami i okrzykami na cześć ukochanego przez naród Prezydenta.

Na mównicę wchodzą kolejno przedstawiciele poszczególnych brygad oddziałów, składają meldunki o realizacji podjętych zobowiązań.

— Brygady młodzieżowe zobowiązania wykonały. Na cześć urodzin ukochanego Nauczyciela młodzieży polskiej daliśmy Ojczyźnie 6.979 złotych oszczędności — melduje towarzyszom zetempowiec Henryk Pokorski.

W imieniu wagonowni składa meldunek o zrealizowaniu zobowiązań tow. Tomicki, a w imieniu tendrowni tow. Suplicki.

Padają cyfry. Oznaczają one wartość wykonywanych zobowiązań. Ale w tych krótkich meldunkach jest i to co się nie da ująć żadną cyfrą — miłość narodu, wdzięczność i szacunek dla swego Nauczyciela i Przywódcy — dla Partii, która Go wychowała i którą On kieruje.

* * *

Zebrana na uroczystej masówce w dniu wczorajszym załoga sortowni Ekspedycji Kolejowej, zameldowała wykonanie zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Bolesława Bieruta w 230 procentach. Wartość zrealizowanych zobowiązań wyraża się sumą 40.737 zł.

Okolicznościowy referat o życiu Pierwszego Obywatela Polski Ludowej wygłosił ob. Chudziak.

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończono uroczystą masówkę.

* * *

W dniu 18 bm. Toruń przybrał odświętną szatę. Bramy fabryczne, hale produkcyjne, świetlice przybrane zostały szturmówkami, sztandarami, transparentami i zielenią. Na czołowych miejscach umieszczano portrety Wodza polskich mas pracujących Towarzysza Bieruta.

W wielu zakładach pracy Torunia odbyły się uroczyste masówki. Szczególnie manifestacyjny przebieg miała masówka w przodującym zakładzie produkcyjnym Toruńskiej Fabryki Kotłów.

Referat o życiu Towarzysza Bieruta wygłosił tow. Henryk Prusakowski.

Przemówienie tow. Prusakowskiego przerywane było wielokrotnie burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć Towarzysza Bieruta.

Po przemówieniu poszczególne załogi meldowały o przebiegu realizacji zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta.

Na czoło wysunęła się kotlarnia i spawalnia. Ogółem zrealizowano zobowiązania w 134 proc. Zaciągnięte Warty Bierutowskie przyniosły 270 tys. zł oszczędności.

W realizacji zobowiązań wyróżnili się ZMP-owcy: Bunkowski, Uklejewski i Tańska.

Uroczystą masówkę zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

* * *

W Toruńskich Zakładach Nawozów Fosforowych masówka miała przebieg imponujący. Wzięli w niej udział robotnicy i młodzież zetempowska oraz uczniowie Liceum Chemicznego.

O życiu Towarzysza Bieruta mówił tow. Jagodziński, stary PPR-owiec i wybitny aktywista partyjny.

Przy burzliwych oklaskach przyjęto wiadomość, iż podjęte zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Bolesława Bieruta na sumę 233 tysiące zł przekroczono o 101 tysięcy złotych. Zaciągnięte Warty Bierutowskie przez załogę przyniosły 24 tys. złotych dodatkowej oszczędności. Setki ton nawozów otrzymali chłopi do wielkiej kampanii siewnej.

Na zakończenie masówki kilkudziesięciu robotników Toruńskich Zakładów Nawozów Fosforowych postanowiło zaciągnąć Warty Bierutowskie.

(Dokończenie na str. 2)

Uroczyste otwarcie wystawy

z okazji dziesięciolecia Polskiej Partii Robotniczej

W dniu 18 bm. w b. pałacu Radziwiłłów przy Trasie W—Z otwarta została zorganizowana staraniem Komitetu Centralnego PZPR, wystawa z okazji dziesięciolecia Polskiej Partii Robotniczej.

Na uroczystość otwarcia wystawy przybyli — członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa oraz członkowie Rządu z premierem J. Cyrankiewiczem na czele, członkowie Komitetu Centralnego PZPR, przedstawiciele stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji masowych. W otwarciu uczestniczyli liczni przedstawiciele świata naukowego, kulturalnego jak również reprezentanci społeczeństwa Stolicy.

W imieniu organizatorów wystawy przemówił członek Biura Politycznego KC PZPR — Franciszek Jóźwiak-Witold.

Po przemówieniu, gorąco oklaskiwanym przez zebranych członek Biura Politycznego KC PZPR Jakub Berman odczytał tekst depeszy Generalissimusa Józefa Stalina do Prezydenta Bolesława Bieruta. Słowa depeszy, w której Wódz mas pracujących całego świata składa życzenia urodzinowe Pierwszemu Obywatelowi Polski Ludowej, wywołały długo niemilknące burze oklasków.

Po części oficjalnej zebrani zwiedzili wystawę.

W hallu pałacu widnieje posąg Generalissimusa Stalina na tle czerwonych i błękitnych sztandarów. Nad posągiem czytamy słowa Prezydenta Bieruta: **„Naszym Wodzem jest Stalin — nasze będzie zwycięstwo"**. Obok ustawiono popiersia nieugiętego przywódcy polskiej klasy robotniczej Bolesława Bieruta oraz założyciela pierwszej partii polskiej klasy robotniczej „Proletariat" Ludwika Waryńskiego.

Pierwsza sala wystawowa przedstawia rewolucyjnych działaczy naszych dziejów — Kościuszkę, Kołłątaja, Dąbrowskiego ,Wróblewskiego, Łukasińskiego, Traugutta i innych. Dalsze sale dają obraz narastania i organizowania się polskiego ruchu robotniczego od „Proletariatu" poprzez SDKPiL do KPP, której kontynuatorką i spadkobierczynią stała się Polska Partia Robotnicza. Proces ten ilustrują liczne odezwy, oryginały i fotokopie dokumentów, zdjęcia działaczy, prasa rewolucyjna i dzieła teoretyczne polskich marksistów.

Oddzielna sala poświęcona jest historycznemu Kongresowi Zjednoczeniowemu, na którym powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Partia ta z przewodniczącym Bolesławem Bierutem na czele mobilizuje cały naród do walki o budowanie podstaw socjalizmu — o realizację Planu 6-letniego.

Olbrzymia mapa plastyczna, na której widnieją makiety wielkich budowli socjalizmu pokazuje jak polski robotnik przekuwa myśli ukochanego Prezydenta w coraz piękniejszą rzeczywistość.

Rolę Partii w nieugiętej walce naszego narodu o pokój, obrazują eksponaty umieszczone w ostatniej sali wystawy.

Końcowym akcentem wystawy jest symboliczny obraz przedstawiający naród polski zjednoczony wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej przywódcy Bolesława Bieruta w dziele budowy lepszego jutra naszej Ojczyzny.

Prezydent RP Bolesław Bierut przyjął grupę chłopów z Wielkopolski przybyłych w strojach ludowych na Festiwal Muzyki Polskiej (1949 r.).

Foto CAF — Dąbrowiecki

Masy pracujące Pomorza na uroczystych masówkach zamanifestowały swe uczucia miłości dla ukochanego Przywódcy polskiej klasy robotniczej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

— 540 tysięcy złotych przyniosły zrealizowane zobowiązania załogi Toruńskiej Fabryki Pierników i Wyrobów Cukierniczych „Kopernik" — oświadczył przy burzliwych oklaskach na masówce w dniu 19 bm. I sekretarz tow. Siódmiak.

Świetlica, w której odbyła się uroczysta masówka została pięknie udekorowana przez robotników.

Referat okolicznościowy o życiu i walce Towarzysza Bieruta wygłosił tow. Zybert. Po przemówieniu przodujący robotnicy Toruńskiej Fabryki Pierników i Wyrobów Cukierniczych meldowali zebranym o wykonanych zobowiązaniach podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta.

* * *

W odświętnie udekorowanej świetlicy Pomorskich Zakładów Wytwórczych Aparatury Niskiego Napięcia zebrali się wczoraj na uroczystej masówce wszyscy robotnicy.

Przemówienie poświęcone życiu Towarzysza Bieruta wygłosił przedstawiciel Wojska Polskiego oficer Jarocki.

Wśród burzliwych oklasków przewodniczący rady zakładowej tow. Orłowski zakomunikował zebranym, że PZWANN uczciły 60 rocznicę urodzin Prezydenta czynem produkcyjnym, który przyniósł 1.100 tysięcy złotych oszczędności.

Następnie robotnicy składali meldunki o przebiegu realizacji zobowiązań. Załoga PZWANN zrealizowała podjęte zobowiązania już 15 bm., a obecnie dla zadokumentowania swej miłości do Pierwszego Obywatela Polski Ludowej postanowiła wzmóc produkcję i tym samym przysporzyć Państwu Ludowemu nowe oszczędności. I tak brygada im. Hanki Sawickiej z Teresą Łukaszewską na czele zmontowała podczas pełnienia Wart Bierutowskich 20 wyłączników walcowanych ponad plan.

Uroczystą masówkę zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

* * *

Załoga Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn zameldowała w dniu 18 bm. o całkowitym wykonaniu zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Wodza narodu polskiego. Podczas realizacji zobowiązań wyróżnili się towarzysze z zakładu nr 2. — I tak: Dworniczak wykonał zobowiązania przed terminem, które przyniosły zakładowi 3.318 złotych oszczędności. Brygada Grzegorka w dziale mechanicznym wykonała swe zobowiązania na 4 dni przed terminem i zaoszczędziła 6 tysięcy złotych. Z kotlarni specjalnie wyróżniła się brygada młodzieżowa przy wykonywaniu osłon dla kół zębatych. Brygada młodzieżowa Zielińskiego zrealizowała swe zobowiązania na 8 dni przed terminem.

* * *

Włocławskie Zakłady Papiernicze uczciły 60 rocznicę urodzin Prezydenta dodatkową produkcją na sumę 375.529 złotych. W dniu 17 bm. załoga zameldowała o całkowitym zrealizowaniu zobowiązań.

* * *

Odlewnia i emaliernia w Grudziądzu zameldowała o całkowitym wykonaniu zobowiązań w dniu 16 bm. Wartość zobowiązań wynosi 96.800 złotych.

* * *

Kończąc swe zobowiązania robotnicy stoczni rzecznej w Toruniu chcąc zadokumentować swą gorącą miłość do Pierwszego Obywatela Polski Ludowej zaciągnęli Warty Bierutowskie. Wielu robotników zobowiązało się w dniach od 15 do 18 bm. podnieść wydajność pracy o 30 procent. Spawacz Zieliński zobowiązał się podnieść dotychczasową normę z 165 proc. na 200 procent.

* * *

Robotnicy i robotnice Pomorskiej Fabryki Taśm i Pasów kończąc swe zobowiązanie dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta w dniu 7 bm. podjęli dodatkowe zobowiązanie na sumę 31.469 zł.

* * *

Roszarnia Pakość wykonała swe zobowiązania w dniu 8 kwietnia i podjęła dodatkowe, które przyniosą 48.500 zł oszczędności.

* * *

Załoga Inowrocławskich Zakładów Sodowych wyrażając głębokie przywiązanie do Prezydenta Bolesława Bieruta zaciągnęła Warty Bierutowskie, w których udział wzięło 1158 pracowników.

* * *

Robotnicy i robotnice Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego wykonali swe zobowiązania podjęte z okazji 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta oraz Święta 1 Maja w 75 procentach na sumę 497.708 złotych.

Zespół taśmy nr 15 wykonał swe zobowiązania w 148 procentach, a zespół nr 34 Anny Piętkowskiej w 142 proc. Zespół nr 33 Heleny Żychlewskiej w 107 proc. Mistrzynie — Marta Kujawa, Klara Więckowska i Gertruda Nawrocka wykonały swe zobowiązania w 144 proc., a Władysław Konicki i Czesław Remis w 100 proc. 1028 pracowników Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego zaciągnęła Warty Bierutowskie, które przyniosły dodatkowe oszczędności na sumę 94.861 zł.

Przemówienie członka Biura Politycznego KC PZPR Fr. Jóźwiaka

Towarzysze!

Otwieramy dziś wystawę historii walk i zwycięstw polskiego ruchu rewolucyjnego, wystawę bohaterstwa i heroizmu wielkich, płomiennych bojowników polskiej klasy robotniczej Waryńskiego, Kasprzaka, Dzierżyńskiego i Marchlewskiego, Lampego i Buczka, Nowotki i Findera, Fornalskiej i Świerczewskiego. Wystawę ofiarnej, niestrudzonej, gorejącej wielkim płomieniem umiłowania swej klasy, swego narodu, swej Ojczyzny, Partii, sprawy proletariackiej solidarności i socjalizmu — pracy kierownika naszej Partii, Wodza i Nauczyciela naszego narodu — drogiego nam Towarzysza Bieruta!

Towarzysz Lenin uczył, że „dla świadomych robotników nie ma ważniejszego zadania niż zrozumienie znaczenia ruchu robotniczego i dokładne jego poznanie". Wystawa 70-letniej historii polskiego ruchu robotniczego winna stać się jeszcze jednym poważnym elementem, który pomoże naszej klasie robotniczej, naszemu pracującemu chłopstwu i pracującej inteligencji lepiej i głębiej poznać i zrozumieć historię wielkich zmagań polskiej klasy robotniczej, narodu polskiego o wyzwolenie społeczne i niepodległość narodową.

Każdy dokument pieczołowicie zachowany troskliwą ręką kilku pokoleń rewolucjonistów, każdy obraz, każde pismo — znajdujące się na naszej wystawie — to wielka, nieśmiertelna historia zmagania się najlepszych synów klasy robotniczej, narodu polskiego o wolność, o socjalizm!

Każdy etap walki rewolucyjnej polskiej klasy robotniczej to wielki wkład w dzieło Polski, w której dziś żyjemy i pracujemy. Każdy etap tej rewolucyjnej walki zrodził wielkich przywódców i organizatorów Partii. Walka „Wielkiego Proletariatu" wniosła w szeregi robotnicze ideały rewolucyjne marksizmu i poczucie proletariackiej solidarności międzynarodowej, dała klasie robotniczej płomiennego rewolucjonistę Ludwika Waryńskiego.

Walka SDKPiL-owców, o których Lenin powiedział, że *„stworzyli po raz pierwszy czysto proletariacką partię w Polsce i proklamowali olbrzymiej wagi zasadę najściślejszej łączności robotnika polskiego i rosyjskiego w ich walce klasowej"* — poprowadziła polskie masy pracujące do wielkich bitew klasowych 1905 roku, dała nam nieugiętych rewolucjonistów Różę Luksemburg, Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego — ludzi, których imiona symbolizują nie tylko najgorętsze oddanie sprawie rewolucyjnego marksizmu, sprawie walki o socjalizm — ale których imiona są symbolem nierozerwalnego sojuszu rewolucji polskiej z rewolucją rosyjską.

Walka KPP wniosła do historii polskiego ruchu robotniczego leninizm, mobilizowała masy pracujące i prowadziła je do walki z faszyzmem polskim, do walki przeciwko niebezpieczeństwu hitlerowskiemu, dała klasie robotniczej ofiarnych rewolucjonistów Bolesława Bieruta, Alfreda Lampego, Mariana Buczka, Marcelego Nowotkę, Pawła Findera, „Jasię" Fornalską, bojowników którzy w latach okupacji hitlerowskiej podnieśli sztandar walki o społeczne i narodowe wyzwolenie, którzy stali się organizatorami naszej rewolucyjnej, ofiarnej Polskiej Partii Robotniczej.

I tak jak każdy z etapów walk rewolucyjnych polskiej klasy robotniczej — tak i walka rewolucyjna prowadzona pod kierownictwem PPR, a następnie jej kontynuatorki PZPR — zrodziła Wodza i organizatora tej wielkiej walki — Towarzysza Bieruta!

Przez 70 lat twardym, mocnym krokiem idzie naprzód, idzie do socjalizmu polski rewolucyjny ruch robotniczy — tę drogę obrazuje nam nasza wystawa.

Przez 40 lat w pierwszych szeregach polskiego rewolucyjnego ruchu robotniczego kroczy niezmordowanie, ofiarnie wierny uczeń Lenina i Stalina — Towarzysz Bierut — i tę drogę obrazuje nam nasza wystawa.

W latach walki z faszyzmem polskim pełen głębokiej wiary w zwycięstwo rewolucji proletariackiej, wiary której nie zdołał zachwiać ani terror sanacji, ani ciężkie lata więzień — Towarzysz Bierut na każdym posterunku swej pracy rewolucyjnej promieniował swym głębokim spokojem, rozwagą, entuzjazmem, wytrwałością i głęboką znajomością marksizmu-leninizmu.

W latach walki z faszyzmem hitlerowskim pełen niezmordowanej ofiarności, energii, pełen płomiennej wiary w zwycięstwo Związku Radzieckiego, a więc i w nasze zwycięstwo, czujny i wierny naukom Lenina i Stalina — stał się Towarzysz Bierut faktycznym kierownikiem i organizatorem naszych walk i zwycięstw.

W latach walki o utrwalenie władzy klasy robotniczej, o linię marksistowsko-leninowską PPR, o zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego na zasadach marksizmu — leninizmu — stał się Towarzysz Bierut Nauczycielem naszej Partii, Wodzem naszego narodu.

Można wielkie dzieło życia i walki Towarzysza Bieruta mierzyć jego głębokim ukochaniem człowieka, sprawy socjalizmu, sprawy proletariackiego internacjonalizmu, można je mierzyć latami walki rewolucyjnej, latami wyrzeczeń i ofiarnej pracy, latami spędzonymi za kratą więzień faszystowskich. Można je mierzyć niestrudzoną walką z okupantem hitlerowskim, wielką pracą w organizowaniu KRN i bojowego frontu narodowego — ale największym dziełem życia i walki Towarzysza Bieruta jest to, że uchronił naszą Partię od odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego, od zepchnięcia jej przez Gomułkę w przepaść titoizmu, że zespolił ją wokół kierownictwa Partii, wokół naszej przewodniczki i nauczycielki WKP(b), wokół Wodza proletariatu całego świata — Towarzysza Stalina!

Towarzysze!

Otwieramy naszą wystawę w dniu urodzin najdroższego nam Kierownika Partii i Nauczyciela, wiernego ucznia Wielkiego Stalina — Towarzysza Bieruta.

Niech ta wystawa, niech nauki historii polskiego ruchu rewolucyjnego, niech historia życia Towarzysza Bieruta stanie się jeszcze jedną dźwignią w walce polskiej klasy robotniczej, całego narodu polskiego o socjalizm, o pokój!

Pod Wodzą Stalina, pod osobistym kierownictwem Towarzysza Bieruta zbudujemy w Polsce socjalizm!

Narada naukowców UMK z inżynierami i robotnikami Zakładów Sodowych w Mątwach

W dniu wczorajszym odbyła się w Inowrocławskich Zakładach Sodowych w Mątwach robocza narada naukowców UMK w Toruniu z racjonalizatorami produkcji. Pracownicy naukowi uczelni pomorskiej zobowiązali się zorganizować tę naradę dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta.

Termin jej został ustalony na dzień 18 kwietnia, aby pracą uczcić 60-lecie urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej. Na zaproszenie załogi Inowrocławskich Zakładów Sodowych przybyli na naradę przodujący robotnicy Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego, Toruńskich Zakładów Nawozów Fosforowych oraz Zakładów Przemysłu Wapienniczego w Piechcinie.

Naradę prowadził rektor UMK prof. dr Leon Kurowski.

Celem jej było skonfrontowanie zdobyczy nauki z potrzebami produkcji przez wzajemną wymianę doświadczeń między naukowcami a załogą Zakładów Sodowych.

Po referatach prof. Antoniego Swinarskiego na temat współpracy naukowców i robotników w przemyśle sodowym oraz rektora WSI prof. Ernesta Pischingera o problematyce pracy w przemyśle sodowym, rozwinęła się dyskusja na temat aktualnych potrzeb i możliwości produkcyjnych Zakładów Sodowych w Mątwach.

Tow. Korczak, kier. Wydz. Ekonomicznego KW PZPR podkreślił w swoim wystąpieniu niezmiernie ważne znaczenie narady, która powinna przynieść w rezultacie nawiązanie praktycznej współpracy naukowców z inżynierami i robotnikami.

Dyskusję podsumował rektor WSI prof. dr Ernest Pischinger, formułując wnioski, realizacja których zapewni usprawnienie produkcji sody oraz przyczyni się do zacieśnienia kontaktu między uczelnią toruńską a załogą Zakładów Sodowych.

Problematykę narady omówimy w cyklu artykułów.

Odezwa 1-Majowa Światowej Federacji Związków Zawodowych

Odważnie występujcie w obronie pokoju

WIEDEŃ (PAP). — Z okazji Święta 1 Maja Światowa Federacja Związków Zawodowych wydała odezwę do mas pracujących całego świata.

Dzień 1 Maja to międzynarodowy dzień jedności mas pracujących i zjednoczenia ludów całego świata.

Przekształcajcie demonstracje 1-majowe we wszystkich krajach w potężną demonstrację woli mas pracujących.

Ściślej zwierajcie swe szeregi, jednoczcie się, aby jeszcze silniej wyrazić tę wolę.

Masy pracujące całego świata mają jedno wspólne pragnienie. Chcą one:

Nieustannego wzrostu swej stopy życiowej, pokoju i oparcia go na sprawiedliwych i trwałych podstawach, natychmiastowego zakazu broni bakteriologicznej stosowanej przez amerykańskie siły zbrojne w Korei i Chinach.

Natychmiastowego potępienia zbrodniarzy wojennych odpowiedzialnych za te nikczemne zbrodnie:

Masy pracujące całego świata kategorycznie występują przeciwko reżimowi kolonialnemu i wszelkiemu uciskowi — podstawie systemu kolonialnego:

Chcą one wzajemnej pomocy i zgody między wszystkimi pracującymi i jedności wszystkich związków zawodowych świata:

Wypowiadają się one za pokojowym współistnieniem państw o różnych systemach politycznych, ekonomicznych i socjalnych.

Masy pracujące krajów kapitalistycznych, półkolonialnych i kolonialnych wzmagają swą walkę, zmierzającą do osiągnięcia wspólnego celu. Walczą one o: uwzględnienie swych codziennych postulatów gospodarczych i żywotnych potrzeb:

Przeciwko następstwom przygotowań wojennych, narzuconych ich krajom przez amerykańskich imperialistów i monopolistów, o obronę swych praw demokratycznych i związkowych.

Walczą o niezależność narodową i likwidację reżimu kolonialnego.

We wszystkich tych krajach masy pracujące oczekują od związków zawodowych stałej pomocy w swej walce z nędzą i upośledzeniem socjalnym.

Masy pracujące w ZSRR, Chińskiej Republice Ludowej, krajach demokracji ludowej, w Niemieckiej Republice Demokratycznej swą ofiarną pracą przyczyniają się do ekonomicznego i społecznego rozwoju swych krajów. Wspaniałe sukcesy osiągnięte przez te narody, które same decydują o swoim losie, są ogromnym wkładem w dzieło utrwalenia pokoju na całym świecie. Ich stałe sukcesy w dziele społecznego i kulturalnego postępu dodają natchnienia masom pracującym całego świata.

Masy pracujące całego świata! Wzmacniajcie i rozszerzajcie jedność w walce o zadośćuczynienie Waszym ekonomicznym i społecznym postulatom, w walce o obronę Waszych praw związkowych!

Demaskujcie i izolujcie rozbijaczy!

Odważnie występujcie w obronie pokoju, któremu grozi niebezpieczeństwo!

Żądajcie ukarania zbrodniarzy wojennych!

Wzmacniajcie solidarność międzynarodową robotników, narodową i międzynarodową jedność klasy robotniczej!

Niech żyje Światowa Federacja Związków Zawodowych!

Niech żyje 1 Maja!

Przemówienie Towarzysza Bieruta na uroczystej akademii w Warszawie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Ale dla nas członków Partii jest ona ponadto niezastąpioną i nieprzerwaną szkołą życia, szkołą hartu bojowego, szkołą myśli i uzdolnień osobistych. Jest ona dla każdego z nas wielką wychowawczynią, przewodniczką, źródłem siły i otuchy w najtrudniejszych nawet chwilach w życiu. Z uczuciem więzi z Partią łatwo byłoby także zginąć w walce, oddać jej ostatnie swe tchnienie, gdyby zaszła tego potrzeba.

Z jej imieniem na ustach, za jej idee — oddawały życie setki i tysiące najlepszych bojowników, największych synów i córek polskiej klasy robotniczej i narodu. Partia jest źródłem kształtowania i umacniania najszlachetniejszych uczuć w człowieku, ona to umacniała w naszych sercach miłość dla kraju ojczystego, gorący proletariacki patriotyzm, który łączył się nierozerwalnie z poczuciem solidarności międzynarodowej, z wielką internacjonalistyczną ideą walki o socjalizm. Dzięki Partii i jej bojowej rewolucyjnej ideologii proletariackiej uchwyciliśmy głęboką więź dziejowych losów własnego narodu polskiego i jego najżywotniejszych interesów — z walką klasy robotniczej, z wiarą w zwycięstwo socjalizmu.

Nasz naród, który całym sercem czerpie z 1000-letniego dorobku poprzednich pokoleń, wkroczył od 8 lat na nową drogę dziejową. Stał się on narodem robotników i chłopów, którzy zerwali pęta, krępujące ich w ciągu wieków i dziś szybko rośnie w siły nasza umiłowana Ojczyzna. Dzięki nowym możliwościom zdobycia wykształcenia i kwalifikacji — wyzwala ona i wydobywa z mas ludowych niezwykłe talenty, uzdolnienia i wytrwałość w pracy. Otwiera to przed naszym narodem olbrzymie perspektywy.

Dla nas, ludzi Partii, troska o prostego człowieka, człowieka o zwykłym — ale jakże czułym — sercu, troska o lepsze jego życie, o lepszy jego los i przyszłość jest sprawą najświętszą.

Tą troską kierujemy się również, kiedy nawołujemy do wzmożonej pracy, kiedy budzimy w sercach milionów ludzi poczucie dumy z wyników swej pracy, kiedy budzimy pęd do szlachetnego współzawodnictwa, kiedy nawołujemy do wytrwałości i hartu, do przełamywania trudności, trudności wzrostu, których niepodobna ominąć przy tak wielkim zasięgu zadań, jakie my mamy przed sobą, które musimy i potrafimy przełamać szybko na naszej drodze do socjalizmu.

Należymy do obozu pokoju, do obozu, który poczuwa się do odpowiedzialności za losy swego narodu i za losy ludzkości, za losy jej kultury, za jej obronę przed pożogą, rozpalaną przez imperialistycznych ludobójców.

Jest naszą ambicją, aby zapewnić obecnemu i podrastającemu pokoleniu pełne napięcia i twórczych poszukiwań bogate życie w warunkach pracy pokojowej, opartej na nowych stosunkach między narodami, których wzór daje nam Wielki Związek Radziecki.

Nie ma nic bardziej zaszczytnego, jak sprostać temu zadaniu i pokrzyżować zbrodnicze plany podpalaczy świata.

Partia nasza i jej kierownictwo powierzyły mi, jako swemu długoletniemu członkowi, odpowiedzialne zadania organizacyjne i państwowe. Sądzę więc, że te serdeczne uczucia, które z okazji mego 60-lecia polskie masy pracujące wyraziły nie tylko w słowach, ale przede wszystkim w czynach, w pracy produkcyjnej, w zobowiązaniach twórczych i współzawodnictwie socjalistycznym dotyczą w całości Partii, są wyrazem uznania dla jej wysiłków i zasług. W jej imieniu przede wszystkim pragnę złożyć najgorętsze podziękowanie uczestnikom współzawodnictwa, realizatorom twórczych zobowiązań i czynów produkcyjnych oraz wszystkim, którzy w listach, utworach i wypowiedziach, w różnych też innych formach nadesłali mi wyrazy swych życzeń, pozdrowień i uczuć. Co się mnie osobiście tyczy staram się wypełniać powierzone mi zadania w miarę mych sił i umiejętności. Chciałbym zapewnić was, towarzysze, że niczego nie pragnę więcej, jak sprostać godnie tym zadaniom.

Oczywiście, zadaniom kierowania polityką Partii, zadaniom prawidłowego wytyczania kierunku rozwoju i umacniania naszego Państwa Ludowego — może sprostać tylko jedność, zwarty, doświadczony i zahartowany w walce zespół ludzi, tylko kolektyw bezgranicznie wierny sprawie proletariackiej i wielkiej idei socjalizmu, umiejący stosować w swej codziennej pracy naukowe metody marksizmu-leninizmu.

Partia nasza ma taki zespół ludzi — jest nim Komitet Centralny Partii, jej Biuro Polityczne. Kierownictwo PZPR strzeże też jak najwierniej zasady sojuszu robotniczo-chłopskiego i ścisłej współpracy z innymi stronnictwami i organizacjami stanowiącymi oparcie polityczne władzy ludowej. W swej codziennej pracy organizacyjnej i ideologicznej kierownictwo Partii opiera się na ofiarnym wysiłku wielu tysięcy aktywistów, wypełniających z najwyższym oddaniem wspólną wolę Partii, która od dziesiątków lat kroczy na czele polskiej klasy robotniczej, a dziś stała się Partią, której zaufał naród polski, Partią bojowników o najwyższe potrzeby i cele narodu, o jego siłę, wielkość i twórczą szczęśliwą przyszłość.

W 40 rocznicę masakry robotników nad Leną

MOSKWA (PAP). W dniu 17 kwietnia br. minęła 40 rocznica krwawej masakry robotników w kopalniach złota nad Leną na Syberii (17. 4. 1912 roku), podczas której żandarmi carscy zabili i zranili przeszło 500 robotników. Krwawa zbrodnia samowładztwa carskiego dokonana została w interesach właścicieli kopalń złota nad Leną — kapitalistów angielskich.

Prasa radziecka opublikowała liczne artykuły poświęcone tej rocznicy. Dzienniki przypominają, że proletariat rosyjski odpowiedział na masakrę nad Leną masowymi strajkami, demonstracjami i wiecami. Wydarzenia nad Leną były sygnałem do olbrzymich demonstracji protestacyjnych w całej Rosji, organizowanych przez bolszewików.

Lud pracujący głęboko kocha i czci Towarzysza Bieruta

bo widzi w nim uosobienie najlepszych cech polskiego rewolucjonisty, patrioty i internacjonalisty

Fragmenty przemówienia sekretarza KC PZPR — Edwarda Ochaba, wygłoszonego w dniu 18. 4. 1952 r. na uroczystej akademii w 60 rocznicę urodzin Przewodniczącego KC PZPR Towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA

TOWARZYSZE!

Życie Bolesława Bieruta związane jest nierozerwalnie z dziejami mężnej walki SDKPiL i PPS-lewicy przeciw pierwszej wojnie imperialistycznej i dywersji piłsudczykowskiej w polskim ruchu robotniczym, z dziejami niezłomnej walki KPP przeciw krwawym rządom burżuazji polskiej, przeciw dyktaturze faszystowskiej, która bestialsko gnębiła masy ludowe i torowała drogę najazdowi hitlerowskiemu na Polskę, z dziejami bohaterskich i zwycięskich zmagań PPR przeciw hitlerowskim okupantom i rodzimej reakcji, o niepodległość narodu i władzę ludu, z dziejami Polski Ludowej, która pod przewodem Towarzysza Bieruta w ciągu pięciu lat swego istnienia dokonała gigantycznej pracy twórczej, otwierając nowy, najpiękniejszy i najważniejszy okres w tysiącletnich dziejach naszego narodu, okres socjalizmu.

Należy podkreślić, że dzieje ruchu robotniczego na przestrzeni ostatnich 70 lat — to dzieje walki klasy robotniczej o przodownictwo w narodzie, to dzieje heroicznej walki, która za życia naszego pokolenia doprowadziła do historycznego zwycięstwa klasy robotniczej pod kierownictwem PZPR, pod przewodem Towarzysza Bolesława Bieruta.

W ciągu tych trudnych, przełomowych dziesięcioleci hartowała się klasa robotnicza i lud pracujący w twardej walce z uciskiem zaborców i z wyzyskiem rodzimej burżuazji, z rządami obszarników i kapitalistów.

Wypełnia te dziesięciolecia zacięta walka z ponurą spuścizną średniowiecza i ciemnoty, wstecznictwa i klerykalizmu, szlacheckiej megalomanii i drobnomieszczańskiego kapitulanctwa, nieprzejednana walka z endeckim i chadeckim, pepesiackim i sanacyjnym oszukiwaniem mas i zdradą narodu.

Wypełnia te dziesięciolecia niełatwa walka o przezwyciężenie i wyzycie się błędów, ciążących na naszym ruchu robotniczym, błędów luksemburgistowskich i błędów półmieńszewickich, wytrwała walka o zwycięstwo nieśmiertelnych zasad marksizmu - leninizmu w życiu ideowym i w praktyce organizacyjnej partii klasy robotniczej.

Partia polskiej klasy robotniczej kształtuje swoją ideologię w oparciu o dorobek i doświadczenie międzynarodowego ruchu robotniczego, w pierwszym rzędzie w oparciu o dorobek wielkiej Partii Lenina i Stalina, Partii Bolszewickiej, w oparciu o najpiękniejsze tradycje patriotyczne, radykalne i postępowe narodu polskiego, w oparciu o wspaniałe wzory patriotyzmu i internacjonalizmu, jakie pozostawili nam Kościuszko, Mickiewicz, Bem, Dąbrowski, Waryński, w oparciu o żarliwego ducha poświęcenia w obronie praw ludu pracującego, jakim przeniknięta jest w XIX wieku walka najlepszych synów narodu polskiego „O wolność waszą i naszą".

W dojrzewaniu ideologicznym polskiego ruchu robotniczego i w uświadamianiu sobie przez partię klasy robotniczej jej roli hegemona w życiu narodu i spadkobiercy najlepszych postępowych tradycji narodowych, ogromną pomoc okazali nam kierownicy WKP(b) i Międzynarodówki Komunistycznej.

KPP nierozerwalnie związana z klasą robotniczą i ludem pracującym coraz lepiej rozumiała i stosowała w praktyce głębokie wskazania WKP(b) i Międzynarodówki, głębokie nauki Lenina i Stalina.

KPP była jedyną partią w Polsce, która w okresie nadciągania nawały hitlerowskiej wskazywała narodowi na niebezpieczeństwo zagrażające jego niepodległości, wzywała do obalenia zdradzieckich rządów sanacyjnych, do sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim i państwami pokojowymi, organizowała szeroki front ludowy obrony praw demokratycznych i wolności narodu.

Z głęboką wdzięcznością wspomina dziś wyzwolony naród polski bohaterską walkę KPP i imiona tysięcy jej ofiarnych bojowników i działaczy.

W referacie na Kongresie Zjednoczeniowym Towarzysz Bierut stwierdził:

„...KPP przygotowała nasz decydujący bój o władzę, o niepodległość, o socjalizm".

W szeregach KPP wyrastali i zdobywali doświadczenie rewolucyjne najwybitniejsi organizatorzy i bojownicy PPR, tej okrytej chwałą Partii, pod której kierownictwem lud polski zdobył władzę, zdobył narodowe i socjalne wyzwolenie.

Kierownicza rola PPR określiła klasowy charakter walki z okupantem

W tragicznie ciężkich warunkach rozpoczynała swą wiekopomną walkę o wolność PPR.

Hordy hitlerowskie zalały całą Europę Środkową, Zachodnią i Południową, dotarły do bram Moskwy Leningradu, faszyści zapewniali ówcześnie wrzaskliwie i butnie, jak dziś imperialiści amerykańscy o swym rzekomo bliskim i ostatecznym zwycięstwie, siepacze Himmlera mordowali setki tysięcy patriotów polskich nie bardzo kryli się z programem fizycznego wytępienia całego narodu polskiego".

W obliczu bestialskiej, eksterminacyjnej polityki okupanta hitlerowskie PPR organizowała szeroki demokratyczny front narodowy, front walki z okupantem i jego agenturami, walki pod kierownictwem przodującej narodowi, konsekwentnie rewolucyjnej; głęboko patriotycznej i internacjonalistycznej klasy robotniczej.

Towarzysz Bierut w swym referacie na Kongresie Zjednoczeniowym stwierdza:

„Kierownicza rola PPR określiła klasowy charakter walki z okupantem".

Równolegle z walką przeciwko okupantowi toczyła się ostra walka klasowa pomiędzy masami pracującymi miast i wsi, a zwolennikami zdrodzenia Polski przedwrześniowej, Polski obszarniczo - kapitalistycznej.

W deklaracji programowej „O co walczymy" PPR sprecyzowała program Polski Ludowej, Polski bez kapitalistów i obszarników, Polski rządzonej przez masy pracujące pod przewodem klasy robotniczej, Polski partéj o granice na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Doświadczenia, które naród wyciągnął w toku walki, zwycięstwa Armii Radzieckiej zbliżającej się do granic Polski, pogłębiały w masach ludowych świadomość, że jedynie słuszny jest program PPR i jej hasła o konieczności skupienia całego narodu w walce z okupantem.

Coraz widoczniejszą stawała się prawda, głoszona od początku przez PPR, że tylko sojusz z ZSRR może zapewnić wyzwolenie Polski.

W pracy i walce PPR nad umocnieniem i rozszerzeniem demokratycznego frontu narodowego, a zwłaszcza nad zorganizowaniem najwyższej reprezentacji tego frontu — KRN, ogromny jest osobisty wkład Towarzysza Bieruta, członka ówczesnego sekretariatu KC PPR i Przewodniczącego KRN.

Szczególną zasługą Towarzysza Bieruta jest jego zdecydowana walka przeciw kapitulanckim próbom zrezygnowania z hegemonii klasy robotniczej we froncie narodowym, próbom podjętym przez grupę Gomułki — Spychalskiego w przełomowym okresie naszych dziejów, w przeddzień wyzwolenia Polski przez Armię Radziecką.

Pod przewodem Towarzysza Bieruta kierowniczy trzon PPR pokrzyżował dywersyjne plany kapitulacji wobec wroga klasowego i zdradzieckiego wypaczenia treści frontu narodowego.

Pod przewodem Towarzysza Bieruta KRN skupiła wszystkie odłamy demokratyczne polskiego społeczeństwa, wyłoniła pierwszy w naszych dziejach rząd robotniczo - chłopski, który zrealizował programowe hasła PPR, hasła historycznego Manifestu Lipcowego, hasła szerokiego frontu narodowego.

Pod przewodem Towarzysza Bieruta PPR po rozgromieniu mikołajczykowskiej agentury imperializmu, zdemaskowała, izolowała i rozbiła prawicowo-nacjonalistyczną dywersję, która usiłowała wypaczyć sens frontu narodowego, głosiła oportunistyczne teoryjki o rzekomym wygasaniu walki klasowej w Polsce, siała nieufność do wyzwoliciela Polski, do bratniego państwa socjalistycznego, próbowała zaszczepić masom socjaldemokratyczne, nacjonalistyczne idee solidaryzmu narodowego, próbowała przeciwstawiać drogę rozwojową demokracji ludowej radzieckiej drodze do socjalizmu.

Rozbicie prawicy PPS i grupy Gomułki—Spychalskiego, zjednoczenie ruchu robotniczego na platformie marksizmu-leninizmu, zacieśnienie sojuszu robotniczo-chłopskiego w walce z kułactwem i wszelkimi agenturami imperializmu, umocnienie braterskiej przyjaźni i najściślejszego sojuszu Polski Ludowej ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, ogromny wzrost siły i autorytetu Partii naszej, skupionej wokół Towarzysza Bieruta, umożliwiły rozwinięcie nowej szerokiej ofensywy socjalistycznej, ofensywy, której wyrazem jest nasz wielki Plan 6-letni, plan budowy fundamentów i zrębów socjalizmu w Polsce.

Klasa robotnicza pod przewodem Towarzysza Bieruta utrwaliła swą kierowniczą rolę w życiu wyzwolonego narodu

Towarzysz Bierut na podstawie głębokiej analizy marksistowskiej wykazał, że w warunkach przekształcania się narodu naszego w naród socjalistyczny, w nowej, trudnej i napiętej sytuacji międzynarodowej jest rzeczą nie tylko możliwą, ale i niezbędną zerwanie z wszelkimi hamulcami sekciarskimi i wysunięcie z całą siłą hasła narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni.

W referacie na VI Plenum KC PZPR Towarzysz Bierut nawiązuje do słów Wielkiego Stalina, który stwierdził, że nowe socjalistyczne narody **„wolne są od nie dających się pogodzić przeciwieństw klasowych, zżerających narody burżuazyjne i są o wiele bardziej ogólnonarodowe, niż jakikolwiek naród burżuazyjny"**.

„W świetle tych słów — mówi Towarzysz Bierut — stwierdzić należy, że wprawdzie istnieją u nas jeszcze przeciwieństwa klasowe, ale jest faktem niezaprzeczalnym, że posunęliśmy się już znacznie po drodze przekształcania się w naród socjalistyczny. Dlatego obecny naród polski, używając słów Towarzysza Stalina, jest o wiele bardziej ogólnonarodowy, niż był kiedykolwiek naród polski w okresie burżuazyjnym. Dlatego wysunięte przez nas hasło frontu narodowego oznacza zwarcie szeregów narodu przekształcającego się w naród socjalistyczny pod przewodem klasy robotniczej — w walce o najważniejsze cele ogólnonarodowe, jakimi są: pokój, zabezpieczenie niepodległości i realizacja Planu 6-letniego.

W tym właśnie a nie innym sensie — jakościowo różnym od poprzednich haseł — wysuwamy hasło ogólnonarodowego frontu walki o pokój i realizację Planu 6-letniego.

Likwidując klasy pasożytnicze, pozostawiamy wychodźcom z tych klas drogę do włączenia się do nowej społeczności narodowej poprzez udział w pracy produkcyjnej, poprzez udział w pracy całego narodu.

Umacniając front narodowy walki o pokój i realizację Planu 6-letniego, najskuteczniej wzmacniamy siłę narodu, zapewniamy mu najpomyślniejsze warunki rozkwitu w oparciu o przebogatą wielowiekową i chlubną jego spuściznę i poprzez nieustanne wzbogacanie naszej skarbnicy narodowej, naszego wkładu do ogólnoludzkiego dzieła pokoju i postępu".

Dziś możemy ocenić ogromne znaczenie analizy teoretycznej, danej przez Towarzysza Bieruta na VI Plenum, ogromne znaczenie i siłę mobilizacyjną haseł narodowego frontu walki o pokój i Plan 6-letni również na podstawie licznych faktów, które zaszły w ciągu kilkunastu miesięcy, dzielących nas od ostatniego Plenum KC PZPR, faktów, które potwierdziły w pełni słuszność wskazań Towarzysza Bieruta i KC Partii.

Klasa robotnicza i nasza Partia pod przewodem Towarzysza Bieruta utrwaliły swą kierowniczą rolę w życiu wyzwolonego narodu, zacieśniła się łączność Partii z milionowymi masami bezpartyjnych w walce o pokój i Plan 6-letni, poważnie wzrosła siła gospodarcza i obronna naszej Ojczyzny.

Pod przewodem Towarzysza Bieruta PZPR potrafiła twórczo zastosować ogólne wskazania marksizmu-leninizmu do konkretnej sytuacji Polski Ludowej dla dobra naszego narodu, a zarazem dla dobra wielkiego międzynarodowego obozu pokoju i postępu, do którego należymy wraz ze wszystkimi krajami demokracji ludowej, skupionymi wokół Wielkiego Związku Radzieckiego.

Towarzysz Bierut, wielki syn polskiej klasy robotniczej jest jakby uosobieniem tej nowej roli historycznej, jaką odgrywa dziś klasa robotnicza w życiu narodu, w budowie naszego państwa demokracji ludowej.

Z dumą może naród polski wskazać na te wspaniałe rezultaty, jakie osiągnął w pracy i walce pod kierownictwem klasy robotniczej, pod przewodem Towarzysza Bieruta.

Droga budownictwa socjalistycznego — to droga pokoju, rozkwitu i szczęścia Ojczyzny

W ponurym okresie władzy burżuazji polskiej należeliśmy do krajów najbardziej zacofanych w Europie.

Poziom zarobków klasy robotniczej ulegał nieomal systematycznemu obniżeniu, a potworne bezrobocie skazywało setki tysięcy rodzin robotniczych na nieopisaną nędzę.

O tragicznej doli chłopa w Polsce faszystowskiej mówią liczne dokumenty, np. wstrząsające „Pamiętniki chłopów" opublikowane w r. 1935 przez Instytut Gospodarstwa Społecznego.

Na str. 277/278 tomu I czytamy:

„Toteż przejść przez wieś naszą polską to się widzi, jak to wygląda ją biednych ludzi dzieci, obdarte, wychudłe, tylko przez te usmolone koszuliny widać brzuchy duże od tych kartofli z solą i z tego dzielny Polak wyrośnie. Skąd ono wyrośnie, jak ono nie widzi nigdy kawałka cukru, nie obliże nawet noża po maśle, bo rzadko który chłop kraje nożem masło, bo chociaż to prosto z maselnicy i do miasta, nawet się dzieciom nie pokazuje, żeby nie płakało. A niektóre dzieci nawet i chleba też nie mają pod wydział, chociaż się mówi, że jest go u nas nadprodukcje. Jest bo się go nie je i dzieciom nie daje. Nie mówi tu żeby wszyscy też i dzieci wszystkich chłopów tak miały, to przeważnie bezrolni i małorolni".

Jakże daleko odeszliśmy od tych koszmarnych czasów faszyzmu i bezprawia, głodu i bezrobocia, analfabetyzmu i zacofania, upadku gospodarczego i kulturalnego, straszliwej niewoli ludu i bolesnego poniżenia narodu polskiego.

Pod kierownictwem klasy robotniczej, pod przewodem swego Wielkiego Prezydenta, naród polski przełamał ogromne trudności i usunął potworne zniszczenia spowodowane przez wojnę i okupację, dźwignął z ruin Warszawę i Gdańsk, Wrocław i Szczecin, setki miast i tysiące wsi polskich, odbudował i rozwinął gospodarkę narodową, zrealizował Plan 3-letni i zwycięsko walczy o urzeczywistnienie wielkich zadań Planu 6-letniego, rozwija coraz szerzej i pomyślniej swą piękną kulturę i sztukę — narodową w formie, a socjalistyczną w treści, likwiduje szybko wielowiekowe zaniedbania i zacofanie Polski, kroczy nieugięcie w ślad za przodującym ludzkości Związkiem Radzieckim po wielkiej drodze budownictwa socjalistycznego, w szeregach światowego obozu obrony pokoju i postępu.

Naród polski, podobnie jak bratnie narody innych krajów demokracji ludowej, przekonał się na własnym doświadczeniu, że droga budownictwa socjalistycznego, to droga, prowadząca do szybkiego rozwoju sił twórczych narodu, do wszechstronnego postępu politycznego, gospodarczego i kulturalnego.

W ciągu swej długiej, tysiącletniej historii naród polski nigdy nie znał okresu równie bujnego i szybkiego rozwoju jak dziś w okresie rządów robotniczo-chłopskich, w okresie demokracji ludowej, w okresie prezydentury Towarzysza Bieruta.

W niezwykle szybkim tempie rozwija się w Polsce Ludowej przemysł socjalistyczny, będący dźwignią rozwoju całej gospodarki narodowej.

Wartość produkcji przemysłowej w przeliczeniu na głowę ludności jest obecnie niemal czterokrotnie wyższa od poziomu tej produkcji w r. 1938 w Polsce sanacyjnej.

Oczywiście rozwój ten nie odbywa się gładko i bez wstrząsów. Tak np. w drugim półroczu 1951 i z początkiem 1952 r. na skutek splotu niepomyślnych okoliczności, a zwłaszcza nieurodzaju okopowych i coraz mocniej występujących skutków posuchy jesiennej, zaznaczyły się w Polsce trudności aprowizacyjne, zwłaszcza w zaopatrzeniu w mięso i tłuszcze.

Skutki jesiennej posuchy byłyby w warunkach gospodarki kapitalistycznej niewątpliwie katastrofą dla milionów ludzi pracy, dla całego narodu, ale w warunkach demokracji ludowej skutki te mogą być poważnie ograniczone i skutecznie przezwyciężane dzięki planowej polityce rządu robotniczo-chłopskiego, dzięki mobilizacji rezerw gospodarki socjalistycznej, a zwłaszcza dzięki braterskiej pomocy potężnego mocarstwa socjalistycznego, naszego wielkiego sojusznika i niezawodnego przyjaciela.

Towarzysz Bierut w swych artykułach i przemówieniach np. w przemówieniu do przodujących pracowników POM, wskazuje nam drogi i sposoby przezwyciężenia trudności na odcinku produkcji rolnej oraz przyspieszenia rozwoju wsi w kierunku socjalistycznym.

Dotychczasowe osiągnięcia w walce o podniesienie na wyższy poziom naszej gospodarki rolnej są niemałe, choć wciąż jeszcze daleko niezadowalające.

W Polsce Ludowej działa obecnie ponad 3.300 chłopskich spółdzielni produkcyjnych różnych typów, zrzeszających około 80 tys. zagród chłopskich.

Szczególnie ważnym czynnikiem w życiu wsi polskiej jest rozwój Państwowych Gospodarstw Rolnych, które obejmują dziewiątą część całej ziemi uprawnej i dają Państwu około 20 proc. zboża towarowego. Przeciętne plony w spółdzielniach produkcyjnych i PGR są z reguły wyższe o kilkanaście procent od zbiorów w gospodarstwach chłopskich.

Fakty mówią o wyższości zmechanizowanej, zespołowej uprawy roli nad prymitywną uprawą indywidualną i niewątpliwie wyciągną z tych faktów wnioski milionowe masy chłopskie, które przy pomocy Państwa robotniczego w walce z kułakiem coraz liczniej będą dobrowolnie wstępować na drogę gospodarki kolektywnej, socjalistycznej.

Ale już obecnie zdobycze mas chłopskich są ogromne. Władza ludowa oddała chłopom pracującym ponad 6 milionów ha ziemi zagrabionej w ciągu wieków przez obszarników polskich i junkrów pruskich, zwolniła ich z potwornego ciężaru długów bankowych i lichwy, w wysokim stopniu ograniczyła wyzysk kułacki, otworzyła synom i córkom chłopskim szeroko drogę do miast, do fabryk i do szkół wszystkich szczebli.

Zmieniła się radykalnie struktura socjalna narodu polskiego.

W Polsce sanacyjnej niemal dwie trzecie ludności utrzymywało się z rolnictwa, obecnie zaś w Polsce Ludowej rolnictwo stanowi źródło utrzymania dla około 45 proc. ogółu ludności. A więc większość ludności utrzymuje się z zawodów nierolniczych. Sektor socjalistyczny dał w roku 1951 ponad 72 proc. całego dochodu narodowego.

Niezwykle szybki rozwój gospodarczy Polski Ludowej idzie w parze z burzliwym rozwojem kulturalnym kraju. Znika bezpowrotnie analfabetyzm — to przeklęte dziedzictwo przeklętej kapitalistycznej przeszłości, rośnie nieustannie sieć szkół wszystkich szczebli, rośnie liczba uczących się dzieci, młodzieży i dorosłych, rośnie armia pracowników oświaty.

Kilkakrotnie wzrosły nakłady książek i czasopism, osiągając w ciągu 7 lat działalności wydawniczej w Polsce Ludowej imponującą cyfrę 450 milionów książek.

Należy podkreślić, że w ciągu 20-lecia w Polsce burżuazyjnej wydano tylko około 408 milionów egzemplarzy książek i druków nieperiodycznych.

Ogólny nakład dzieł Lenina i Stalina osiągnął w Polsce Ludowej cyfrę ponad 14 milionów egzemplarzy.

Pod wpływem przodującej, socjalistycznej kultury Związku Radzieckiego rozwija się w kierunku realizmu socjalistycznego twórczość pisarzy i artystów Polski Ludowej, rodzi się w nowej Polsce nowa kultura — narodowa w formie i socjalistyczna w treści.

W warunkach demokracji ludowej przeobraża się cały naród polski, w ostrej walce klasowej wykuwa się nowe, socjalistyczne oblicze naszego narodu.

Sojusz ze Związkiem Radzieckim źródłem naszych wspaniałych osiągnięć

Naród polski kierowany przez PZPR i jej Przewodniczącego Towarzysza Bieruta z dumą podsumowując dotychczasowe zdobycze i wyniki swej wytężonej pracy, coraz lepiej zdaje sobie sprawę z tego, że nie byłoby historycznych zdobyczy i takich wspaniałych wyników twórczej pracy wyzwolonych robotników i chłopów, gdyby nie było niezłomnego sojuszu, głębokiej przyjaźni, historycznego przykładu i codziennej braterskiej pomocy Wielkiego Związku Radzieckiego.

Naród polski i wszystkie narody krajów demokracji ludowej zdają sobie dobrze sprawę z tego, że każda próba przeciwstawienia ich Związkowi Radzieckiemu przekreśliłaby możność kontynuowania pokojowego, socjalistycznego budownictwa i zepchnęłaby je nieuniknienie w przepaść niewoli imperialistycznej i hańby narodowej, jak o tym świadczy tragiczny los narodów Jugosławii, zakutych w kajdany krwawej titowsko-faszystowskiej dyktatury pachołków amerykańskiego imperializmu.

Pamiętamy gorzkie dni kapitalizmu i okupacji, kule i szubienice faszyzmu, pogromy i pacyfikacje, nędzę i głód, bezrobocie i poniewierkę mas ludowych, prostytucję i cherlactwo dzieci, masowy analfabetyzm i panoszenie się zabobonu, butę jaśniepanów i klechów, lata kryzysu, lata upadku gospodarczego i kulturalnego, lata hańby i niewoli.

Jakże śmieszne są wysiłki różnych wypędków i zdrajców, którzy z rozgłośni imperialistycznych za judaszowe dolary i funty próbują wyzwolonym narodom zachwalać te stare, ponure, przeklęte czasy jako okres „wolności" (dla zbirów faszystowskich) i „demokracji" (dla bogaczy).

Naród polski i wszystkie narody krajów demokracji ludowej poznały już przez własne doświadczenie radość wyzwolonej twórczej pracy, poznały prawdziwą, ludową wolność i demokrację. Nie tylko PZPR-owcy, ale i najszersze milionowe masy pracujące w Polsce widzą i coraz głębiej rozumieją, że droga budownictwa socjalistycznego — to droga pokoju i nieograniczonego postępu, droga rozkwitu i szczęścia Ojczyzny i całej ludzkości.

„Czerpiemy wzór — mówi Towarzysz Bierut — **z wielkiego i potężnego kraju, w którym zwyciężył socjalizm. Osiągnięcia ZSRR są niezawodnym przykładem, że krocząc po twórczej drodze socjalizmu naród nasz będzie wzrastał w siły i dobrobyt, będzie szybko pomnażał swą gospodarkę i swą kulturę".**

Rewolucja Socjalistyczna wyzwoliła potężne siły twórcze, drzemiące w masach ludowych.

Podsumowaniem osiągnięć i zwycięstw narodu polskiego jest projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Pod kierownictwem swego rządu robotniczo-chłopskiego, pod przewodem Towarzysza Bieruta, masy ludowe w Polsce dokonały już ogromnych dzieł w pracy i walce o socjalizm.

Podsumowaniem dotychczasowych osiągnięć i zwycięstw narodu polskiego, narodu budującego socjalizm, jest opracowany pod kierownictwem Towarzysza Bieruta projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, omówiony i zaakceptowany przez miliony ludzi pracy na tysiącach zebrań od Karpat po Bałtyk, od Bugu po Odrę.

Towarzysz Bierut w przemówieniu na Komisji Konstytucyjnej podkreślił:

„Nowa Konstytucja ma być ujętą w formę powszechnego prawa Wielką Kartą zwycięskich osiągnięć i utrwalonych na zawsze zdobyczy społecznych polskiego ludu pracującego, który stał się rzeczywistym gospodarzem swego kraju, jedynym i wolnym twórcą losów narodu, gwarantem jego rosnącej siły, niezawodną ostoją jego wielkiej przyszłości.

W suchych na pozór artykułach projektu Konstytucji zawarty jest w istocie ogólny wynik i bilans wiekowej historii walk klasowych i wyzwoleńczych polskich mas ludowych, którym na przestrzeni ostatnich 70 lat przodowała polska klasa robotnicza — walk długich i ciężkich, ale uwieńczonych zwycięstwem.

Od rozpaczliwych walk i buntów chłopskich, od walk najświatlejszych i postępowych ludzi z ciemnotą i reakcją, od Konstytucji 3 Maja 1791 r., Konstytucji nieurzeczywistnionej, której pamięć mimo to w ciągu półtora wieku naród czcił jako pierwszy wyłom — nikły jeszcze i niepewny — ale podważający tyranię przywilejów magnacko-szlacheckich — ciągnie się poprzez okres międzywojenny i okres okupacji hitlerowskiej, usłana setkami tysięcy ofiar spośród najlepszych, długa znojna, pełna bohaterstwa i poświęcenia droga walki o wolność, o prawa dla ludu, o władzę ludu.

Nowa Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej stanowić będzie dla narodu Wielką Kartę Zwycięstwa w tej walce o wyzwolenie narodowe i społeczne, o zrzucenie kajdan obcej niewoli, o zrzucenie kajdan kapitalizmu, o sprawiedliwość społeczną, o socjalizm.

Ogólnonarodowa dyskusja nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie miała równej sobie pod względem zasięgu i wymowy politycznej.

Na zebraniach w zakładach pracy, w gromadach, w szkołach i w punktach dyskusyjnych uczestniczyło około 10 milionów, a zabierało głos około miliona robotników, chłopów, nauczycieli, żołnierzy, pracowników umysłowych, kobiet i młodzieży.

W przemówieniach dyskutantów, a zwłaszcza robotników, górowała nuta głębokiej dumy klasowej i narodowej z dotychczasowych osiągnięć i zdobyczy klasy robotniczej i całego narodu polskiego, głębokiej wiary w piękną, słoneczną, socjalistyczną przyszłość naszego wyzwolonego narodu, głębokiej miłości do Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej, wielkiego syna polskiej klasy robotniczej, wiernego ucznia Lenina i Stalina — Towarzysza Bolesława Bieruta.

Lud pracujący głęboko kocha i czci Towarzysza Bieruta bo wie, że całe jego piękne, ofiarne życie jest wypełnione pracą i walką o socjalne i narodowe wyzwolenie Polski, bo widzi w nim uosobienie najlepszych cech polskiego rewolucjonisty, patrioty i internacjonalisty, wiernego kontynuatora i spadkobiercę wspaniałych tradycji postępowych naszego narodu, niezawodnego Nauczyciela, Przyjaciela i Wodza robotników i chłopów, inteligencji i młodzieży, wszystkich postępowych klas i warstw wyzwolonego narodu polskiego.

Towarzysz Bierut zdobył sobie serca milionów robotników i chłopów, uczonych i artystów, nauczycieli i dzieci, kobiet i młodzieży, partyjnych

(Ciąg dalszy na str. 4)

Z życia Partii

Organizacja partyjna Bydgoskich Zakładów Fotochemicznych podsumowuje swą pracę

Godzina 15. Gwizd syreny oznajmia koniec pracy pierwszej zmiany w Bydgoskich Zakładach Fotochemicznych. W pięknie udekorowanej świetlicy zbierają się członkowie Partii. Za chwilę rozpocznie się zebranie wyborcze organizacji partyjnej.

* * *

— Dokonamy dziś wyboru naszych władz partyjnych — mówi tow. Kulik, sekretarz podstawowej organizacji partyjnej. — Dalsze nasze osiągnięcia w pracy politycznej i produkcyjnej zależeć będą od tego, jak przyszła egzekutywa pokieruje organizacją partyjną. Wymaga to od nas głębokiego zastanowienia się nad wyborem towarzyszy do nowych władz, przeanalizowania i dokonania oceny dotychczasowej naszej działalności.

Podstawowa organizacja partyjna przy Bydgoskich Zakładach Fotochemicznych ma poważne osiągnięcia w pracy polityczno - uświadamiającej. Dzięki niej zakład wykonał plan produkcji za rok 1951 na 13 dni przed terminem. W wyniku tej akcji mobilizującej pokonano trudności przy wykonywaniu wywoływaczy. Wprowadzono nowe normy pracy.

Sukcesy te nie przesłoniły jednak towarzyszom z BZF istniejących jeszcze niedociągnięć i braków. Dyskusję na zebraniu wyborczym cechowała troska o podniesienie poziomu pracy partyjnej w zakładzie.

Towarzysze omawiali szeroko działalność grup partyjnych, które nie spełniały w dostatecznym stopniu swej roli wychowawczej i mobilizującej wśród załogi. Organizatorzy grup ograniczali się jedynie do zbierania składek partyjnych i kolportażu prasy. Nie pamiętali natomiast o takim zadaniu, jak regulowanie składu Partii, zapomnieli o pracy wśród bezpartyjnej inteligencji technicznej i o przygotowaniu jej do wstąpienia w szeregi Partii.

Wykazała to dyskusja w czasie zebrania wyborczego. Tow. inż. Wesołowski stwierdził, że organizacja partyjna nie poczyniła żadnych kroków w celu przygotowania do wstąpienia do Partii inżynierów Daleckiego i Wojdyłły, którzy wywodzą się z klasy robotniczej i wykształcenie techniczne otrzymali już w uczelniach Polski Ludowej. Tow. Wesołowski wskazał, że inżynierowie ci swą pracą i postawą na terenie zakładu dają wyraz chęci wstąpienia do Partii, że organizacja partyjna powinna podać im rękę, przydzielić im organizatorów grup do pracy nad nimi i szybszego przygotowania ich do wstąpienia w szeregi partyjne. Zaniedbanie tego zadania przez organizację partyjną doprowadziło do tego, że w czasie swej całorocznej pracy nie przyjęła ona ani jednego kandydata na członka Partii do swych szeregów.

Członkowie organizacji partyjnej Bydgoskich Zakładów Fotochemicznych wskazywali również na to, że egzekutywa nie wyciągała konsekwencji wobec agitatorów i organizatorów grup partyjnych, którzy lekceważyli sobie otrzymane polecenia, nie przychodzili na odprawy i nie wykonywali powierzonych im zadań. W toku dyskusji przeciwstawiano tej złej pracy dobrą pracę grupy partyjnej tow. Wosińskiego, która mobilizowała załogę swego oddziału do wykonywania zadań produkcyjnych.

Poruszono również niedociągnięcia w pracy rady zakładowej, wynikające z tego, że organizacja partyjna nie umiała pokierować jej pracą poprzez swych członków. Doprowadziło to do tego, że rada zakładowa nie włączyła się w ogóie do zadania mobilizowania załogi do wykonywania planów produkcyjnych.

Organizacja partyjna, jak wykazała dyskusja, mało uwagi poświęcała młodzieży i kobietom, które w zakładzie stanowią ogromną większość.

Jedną z przyczyn tych wszystkich niedociągnięć jest — mówiono o tym w dyskusji — brak kontroli wykonania powierzonych zadań i przeprowadzania analizy pracy organizacji partyjnej przez Komitet Dzielnicowy.

Omawiając osiągnięcia i braki w pracy organizacji partyjnej towarzysze z Bydgoskich Zakładów Fotochemicznych nie zapomnieli o przeanalizowaniu sposobu wykonania swych zadań na odcinku produkcyjnym. Wskazywali oni na to, że chociaż zakład ich wykonuje plany produkcyjne nie tylko jakościowo, ale i ilościowo, to jednak zbyt mało troszczy się o zmniejszenie kosztów własnych. Znaczne sumy spoczywają w odpadkach surowca. Na zebraniu wyborczym postanowiono wzmóc walkę o obniżkę kosztów własnych, prowadzić systematycznie walkę z nieusprawiedliwionym opuszczaniem godzin pracy, nie dopuścić do powstawania braków w produkcji.

Przebieg zebrania wykazał, że organizacja partyjna Bydgoskich Zakładów Fotochemicznych posiada wyrobiony aktyw, zdolny i chętny do pracy politycznej w zakładzie. Trzeba jednak rozszerzyć go jeszcze bardziej, otoczyć stałą opieką, przydzielać wszystkim członkom Partii konkretne zadania i kontrolować ich wykonanie.

Zebranie wyborcze w BZF oraz podjęte na nim uchwały wskazują, że nowowybrana egzekutywa organizacji partyjnej musi zdobyć się na rzetelny wysiłek, aby podnieść poziom swej pracy w celu zlikwidowania ujawnionych braków i zmobilizowania całej załogi do walki o realizację wielkich zadań Sześciolatki w swoim zakładzie.

Henryk Bryliński

Najmłodsze pociechy. Foto CAF — Banduch.

Nasi KORESPONDENCI FABRYCZNI piszą:

Pomagać należy wszystkim robotnikom

Robotnicy Bydgoskiej Fabryki Narzędzi nr 2 mogą poszczycić się poważnymi osiągnięciami produkcyjnymi. Wielu z nich wysoko przekracza normy — są przodownikami pracy — swą twórczą pracą podciągają innych i dają dobry przykład całej załodze.

Robotnicy zatrudnieni w BFN nr 2 biorą udział w indywidualnym współzawodnictwie pracy, które daje coraz lepsze wyniki. Tow. Orliński zatrudniony przy tokarce, dzięki przystąpieniu do współzawodnictwa, usprawnił pracę obsługiwanej przez siebie maszyny, podniósł wydajność swą z 155 do 172 procent normy oraz zdobył lepsze kwalifikacje. Pracę swą wykonuje dokładnie, ku zadowoleniu kierownictwa zakładu — jest przodownikiem pracy.

Rozalia Mamach również jest przodownicą i znacznie podniosła wydajność pracy. W styczniu br. wykonywała 192,4 procent normy, w lutym — 202,6, w marcu 203 procent.

Podstawowa organizacja partyjna nie dosyć jednak interesuje się pracą robotników. Jest kilku takich, którzy nie włączają się należycie do walki o wykonanie planów. Np. Marian Karwecki, w ciągu ostatnich trzech miesięcy opuścił 9 dni roboczych. Nie wykonuje on również swojej normy. Zofia Machina w czasie od listopada ub. roku do marca br opuściła 62 roboczogodziny. Podstawowa organizacja nie umiała dotychczas wpłynąć na nich, aby zmienili swój stosunek do pracy, nie pomogła im w przezwyciężeniu trudności.

Marian Zawadzki
korespondent

O usprawnienie kontroli technicznej w ZNTK

Realizacja Planu 6-letniego stawia przed naszą gospodarką zadanie wykorzystania wszystkich rezerw produkcyjnych, walki z marnotrawstwem i obniżki kosztów własnych.

W realizacji planów oszczędnościowych m. in. poważne zadania do spełnienia mają również inspekcje fabryczne.

Zadaniem pracowników kontroli technicznej jest sumienne i dokładne badanie półfabrykatów przed oddaniem ich do montażu.

Z zadania tego nie wywiązuje się należycie kontrola w dziale VIII Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy. Pracownicy jej mało zadają sobie trudu przy badaniu odbieranych części. Np. drużyna z działu VIII, zatrudniona przy naprawie zderzaków, oddała do montażu źle wykonane zderzaki. Kontrola techniczna nie zwróciła na to uwagi. Okazało się dopiero po założeniu zderzaków do wagonów i poddaniu ich próbie, że nie odpowiadają wymaganym warunkom. Zmarnowano kilka godzin pracy przy wymianie zderzaków.

Władysław Lipiński

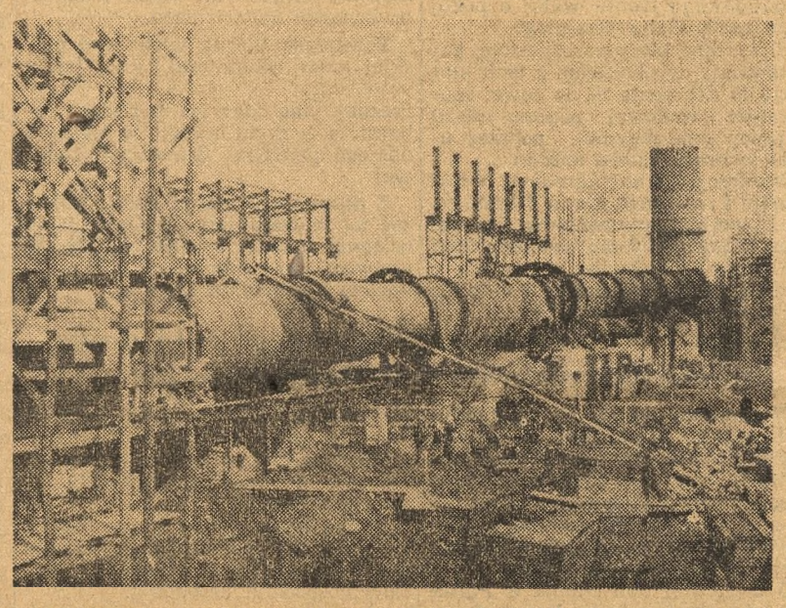

Przy budowie Cementowni w Wierzbicy trwają gorączkowe prace przed mającym się odbyć uruchomieniem wielkiego obiektu Planu 6-letniego.
NA ZDJĘCIU: Budowa wielkiego pieca obrotowego. Foto CAF — Banduch

Wymiana doświadczeń MISTRZÓW WYSOKIEGO URODZAJU

OD REDAKCJI: Zaczynamy dziś wymianę doświadczeń Mistrzów Wysokiego Urodzaju, którzy brali udział w naszej naradzie. Ponieważ na Pomorzu jest jeszcze wielu chłopów przodujących, którzy nie mogli wziąć udziału w naradzie Mistrzów Wysokiego Urodzaju w naszej Redakcji — prosimy ich o nadsyłanie swoich uwag o uprawie roli, o swoich osiągnięciach w produkcji roślinnej i zwierzęcej, o tym, w jaki sposób osiągają wysokie urodzaje, jakie mają osiągnięcia w produkcji rolnej itp. W wypowiedziach należy konkretnie wskazywać jakimi sposobami, przy jakim zastosowaniu metod uprawy, hodowli osiągnięto dobre wyniki. Prosimy wzorować się na zamieszczanych przez nas wypowiedziach.

Jak osiągam wysokie urodzaje

Gospodarkę mam niedużą, bo 6,65 ha w gromadzie Płowce, gm. Osięciny, pow. Aleksandrów Kujawski. Ziemia średniej jakości.

W ubiegłym roku zebrałem z hektara 39 kwintali pszenicy, 38 kwintali żyta, 42,25 kwintala jęczmienia, 250 kwintali ziemniaków i 342 kwintale buraków cukrowych.

Nie są to jeszcze największe zbiory. Nie mówię też, że nie uzyskam jeszcze większej wydajności. Bo wiem, że to nie od samej ziemi zależy, ale od tego jak gospodarzę na niej. W tym roku postanowiłem osiągnąć o 2 kw. więcej w zbiorach zbóż, o 50 kwintali więcej w burakach cukrowych i o 70 kwintali więcej w ziemniakach.

A jak ja gospodarzę?

Nie od razu miałem takie zbiory, jak dziś. A przecież wiedziałem, że można mieć większe. Zacząłem od poletek doświadczalnych, na których zacząłem stosować nowe metody uprawy. Na tych poletkach przeprowadzałem doświadczenia, aby przekonać się, jakiej która roślina wymaga uprawy, jakiej pielęgnacji, aby był dobry plon. Doświadczenia przeprowadziłem na zbożach i burakach. I przeliczając na hektar zebrałem 40 kwintali w zbożach, a w burakach cukrowych 360 kwintali.

Te moje doświadczenia zastosowałem w całym gospodarstwie. I w zbożach otrzymałem prawie takie same zbiory, jak na poletkach, a nawet w jęczmieniu większe, w burakach cukrowych też niewiele mniejsze.

Jak do tego doszedłem?

Otóż, nie mówię, żeby nie używać w ogóle nawozów azotowych, ale trzeba wiedzieć ,gdzie i jak je stosować. Ja stosuję najwięcej nawozów fosforowych, a mniej azotowych. Bo przede wszystkim korzystam z obornika. Nawożę ziemię obornikiem jak najwcześniej. Przechowuję go w gnojowni, wyrzucając tam wszystkie odpadki, jak popiół, słomę itp. Obornik stosuję na ściernisku i zaraz po rozrzuceniu go — płytko przyoruję. To mi daje gwarancję, że gleba wszędzie otrzyma wystarczającą ilość azotu. Jak dobrze nawiozę obornikiem, to już potem tylko w małej ilości daję nawozy azotowe, a więcej potasowe.

Ale, co najważniejsze, zawsze używam do siewu zdrowego, czystego, kwalifikowanego ziarna. To już mi daje gwarancję, że zbiory będą wyższe o około 40 proc.

Pewnie, że czasem i u mnie oziminy się nie bardzo udadzą. Zasilam je pogłównie. A czasem trzeba i zaorać, jak widzę, że plony będą marne. Wtenczas zaoruję pole i sieję buraki cukrowe, rzepak jary, jęczmień, albo pszenicę jarą.

W tym roku, chociaż była susza, spodziewam się nie gorszych zbiorów, bo moje doświadczenia przekonały mnie, że dobry plon nie tylko zależy od warunków atmosferycznych, ale też od samego gospodarza, od człowieka.

Stefan Gołębiowski
gromada Płowce, gm. Osięciny
pow. Aleksandrów Kuj.

Akcja osiedleńcza w pow. sępoleńskim

Luczyk na swoim gospodarstwie

Szczególnie radośnie powitał nadejście tegorocznej wiosny nowy mieszkaniec gromady Pęperzyn. pow. sępoleńskiego Ludwik Luczyk. Po raz pierwszy w swoim życiu wyszedł on na własne pole, ażeby przeprowadzić siewy wiosenne.

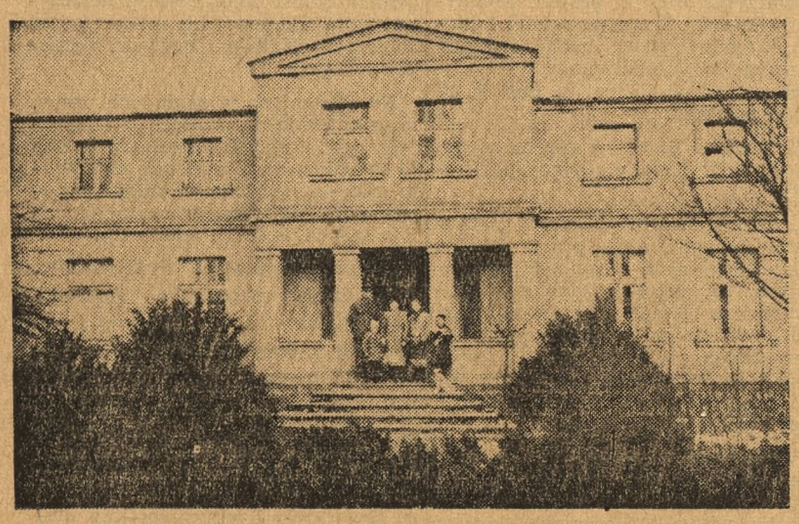

Nowoosiedlony średniorolny chłop LUDWIK LUCZYK otrzymał wygodne mieszkanie w dawnym domu poobszarniczym.
NA ZDJĘCIU: Luczyk z rodziną przed nowym domem. Foto „Gazeta"

Zachodzimy do mieszkania. Wita nas serdecznie Luczykowa. W schludnej czystej izbie bawią się dzieci.

— Jakże szczęśliwe dzieciństwo mają moje dzieci — mówi Luczykowa. — Przed wojną mieszkaliśmy w czworakach w jednej ciasnej izbie, dosłownie obrócić się w niej nie było można. Harowaliśmy na dziedzica, któremu obce były warunki życiowe robotników. Wykrzykiwał tylko, ażeby ciągle pracować od świtu do późnego wieczora. Myślałam nieraz wówczas, czy staniemy się kiedyś prawdziwymi obywatelami w wolnej Ojczyźnie.

Ludwik Luczyk był robotnikiem rolnym i wiele lat przed wojną pracował razem z ojcem po majątkach u różnych dziedziców.

— Pamiętam dobrze moją pracę u dziedzica Kunklera — opowiada Luczyk. — Gdy przyszedł okres wypłaty to ten nie tylko, że zwlekał, ale wypłacał tak jak mu się tylko podobało. Było nas w domu dziesięcioro rodzeństwa i ciężko było wyżyć z tego mimo, że pracowaliśmy razem z ojcem. A baron von Betman w Runowie Kraińskim nie liczył się w ogóle z robotnikami. Traktował nas po prostu jak zwierzęta robocze i nie starał się o zabezpieczenie warunków pracy. Pracowałem pamiętam już późną jesienią przy kopaniu rowów na bagnistych łąkach. Nie miałem butów i boso pracowałem w błocie po kolana. Na skutek tego zachorowałem na reumatyzm i nie byłem zdolny do pracy do tego stopnia, że ledwo chodziłem. Dziedzic wówczas wykrzykiwał, że nie chce mi się robić, że kombinuję i zwolnił mnie z pracy. Jak przypomnę sobie tamte „jaśnie pańskie" czasy to okrutna złość mnie bierze — za męki, jakie przeżyłem.

Pamiętam jak małorolni chłopi i robotnicy w poszukiwaniu chleba musieli wyjeżdżać do innych krajów. Sam chciałem wyjechać ale na skutek słabego zdrowia zrezygnowałem.

Dziś władza ludowa stworzyła mi dogodne warunki życia.

Nigdy nie myślałem nawet, że otrzymam w posiadanie takie ładne gospodarstwo. Wiem, że zawdzięczam to jedynie temu, że rządy należą do ludu pracującego miast i wsi. Otrzymałem na własność 12 hektarów ziemi, poza tym piękny dom mieszkalny i budynki gospodarcze, które zostały wyremontowane na skarb Państwa. Każdy nowo osiedlony otrzymuje budynki tak mieszkalne jak i gospodarcze w dobrym stanie i korzysta ze wszystkich dobrodziejstw ustawy osiedleńczej.

Państwo Ludowe w trosce o ludność małorolną i bezrolną stwarza najdogodniejsze warunki celem poprawy jej warunków bytowych.

Luczyk otrzymał na pierwsze potrzeby związane z zagospodarowaniem bezzwrotną zapomogę. Otrzymał bezprocentową umarzalną pożyczkę na zakup konia i krowy.

Wszyscy osiedleńcy otrzymują gospodarstwa z budynkami poprzednio wyremontowanymi na koszt Państwa.

Np. jeżeli chodzi o remont budynków gospodarstwa Luczyka — to Państwo wyłożyło przeszło 12 tys. złotych. Komisja osiedleńcza przy Prezydium PRN w Sępólnie zbadała stan dalszych 5 gospodarstw przeznaczonych do osiedlenia, gdzie przeprowadza się remonty budynków.

Podobne prace na koszt Państwa przy przygotowywaniu gospodarstw dla bezrolnych i małorolnych chłopów trwają w gromadach Dziechowo, Niechorz i Płocierz.

Akcja osiedleńcza jest wyrazem głębokiej troski Ludowego Państwa o chłopów pracujących.

S. P.

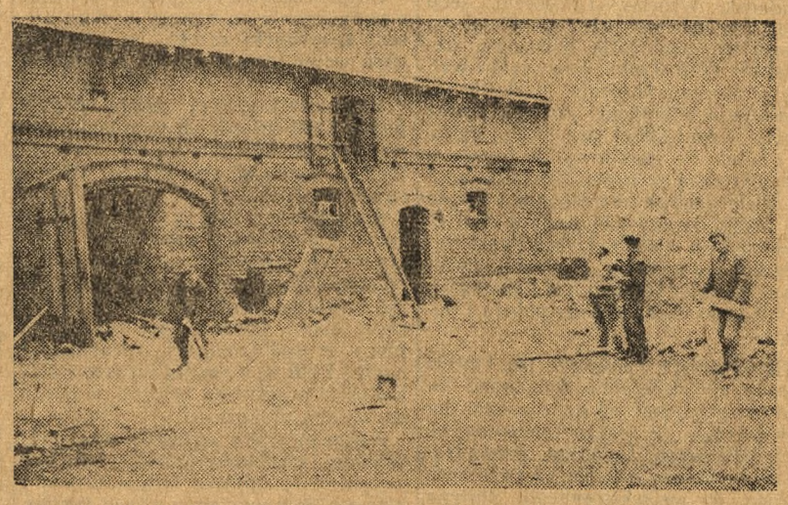

A oto dobiegają końca prace remontowe stajni w gospodarstwie Luczyka.
Foto „Gazeta"

Dokończenie przemówienia Tow. E. Ochaba na uroczystej akademii w Warszawie

(Dokończenie ze str. 3)

i bezpartyjnych patriotów polskich dzięki swej stalinowskiej nieskazitelności ideowej i niezłomności przekonań, dzięki swej nieugiętej walce o zwycięstwo demokracji ludowej, o Polskę Socjalistyczną, o pokój i szczęście naszego narodu, o umocnienie braterskiej przyjaźni Polski ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, o zwiększenie naszego narodowego wkładu w wielkie międzynarodowe dzieło obrony pokoju i postępu.

Głębokie umiłowanie klasy robotniczej i narodu polskiego, umiłowanie wielkiej międzynarodowej sprawy wyzwolenia człowieka i ludzkości, łączy się nierozerwalnie z płomienną nienawiścią do ucisku i wyzysku ludu pracującego, do faszyzmu i kapitalizmu, do imperialistycznych ludobójców i ciemiężycieli narodów. Stąd nieprzejednany stosunek Towarzysza Bieruta do wszelkich przejawów nacisku wrogiej ideologii burżuazyjnej i drobnomieszczańskiej, do wszelkich prób zepchnięcia Partii i klasy robotniczej ze słusznej drogi socjalistycznej.

W ofiarnej, niezmordowanej pracy i walce wysunął się Towarzysz Bierut na czoło Partii i klasy robotniczej, stanął w rzędzie największych synów narodu polskiego, zdobył serce własnego narodu i szacunek wśród bratnich narodów, wśród milionów ludzi, miłujących wolność i pokój.

Wyrazem uczuć miłości i szacunku całego narodu jest potężna, nie mająca precendensu pod względem zasięgu i wymowy politycznej kampania zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia 60-lecia urodzin Towarzysza Bieruta.

Według niepełnych danych we współzawodnictwie socjalistycznym ku czci Towarzysza Bieruta bierze udział 13.000 zakładów produkcyjnych, 17 tys. szkół i instytucji, 20 tys. gromad wiejskich, 3 miliony robotników i techników, 870 tys. pracowników administracyjnych, oświatowych i handlowych, setki tysięcy chłopów pracujących.

Wartość ponadplanowej produkcji do dnia 18. IV. wyniesie około 900 milionów złotych, a osiągnięte w ramach kampanii zobowiązań oszczędności i inne korzyści gospodarcze szacowane są na 300 milionów złotych.

I my, zgromadzeni tutaj przedstawiciele PZPR, ZSL, SD, przedstawiciele ludu pracującego miast i wsi, związków zawodowych, Związku Młodzieży Polskiej, Związku Samopomocy Chłopskiej, Wojska Polskiego, ZBoWiD, Ligi Kobiet, TPPR, związków artystycznych i stowarzyszeń społecznych, partyjnych i bezpartyjnych patriotów naszej Ludowej Ojczyzny, łączymy się z najszerszymi, wielomilionowymi rzeszami narodu polskiego w uczuciach czci i miłości dla wielkiego żołnierza klasy robotniczej i niezłomnego przywódcy naszego wyzwolonego narodu, wiernego ucznia Lenina i Stalina, Pierwszego Budowniczego Polski Ludowej.

NIECH ŻYJE I ZWYCIĘŻA NARÓD POLSKI POD PRZEWODEM TOWARZYSZA BIERUTA, WALCZĄCY O POKÓJ I SOCJALIZM!

NIECH ŻYJE I ZWYCIĘŻA W POLSCE I NA CAŁYM ŚWIECIE WIELKA NIEŚMIERTELNA SPRAWA MARKSA, ENGELSA, LENINA, STALINA!

NIECH ŻYJE I ZWYCIĘŻA POTĘŻNY OBÓZ POKOJU, KTÓREMU PRZEWODZI GENIALNY WÓDZ POSTĘPOWEJ LUDZKOŚCI — WIELKI STALIN!

Sprawy bydgoskie

Wdzięczne zadanie

Podczas uroczystych dni świąt narodowych czy wielkich, drogich każdemu Polakowi rocznic dostrzegamy nieraz luki w dekoracji miasta. Wiele domów, w których mieszczą się wyłącznie mieszkania prywatne, wyłamuje się z odświętnych ram. Czy brak dekoracji i flag narodowych świadczy o braku uczuć patriotycznych u mieszkańców tych domów? By najmniej — przyczyn takiego stanu rzeczy trzeba szukać gdzieindziej — w technicznej trudności nabycia flag. Chcąc zaopatrzyć się w materiał dekoracyjny dla domów na dni wielkich rocznic i świąt, trzeba nabywać część po części w różnych placówkach, nie wyłączając stolarni — osobno białe płótno, oddzielnie czerwone starać się o drążek, kłopotać się o szycie... Prościej byłoby, aby placówki handlu uspołecznionego pomyślały o zaopatrzeniu swych sklepów w gotowe flagi. Leży to w ich możliwościach.

W Bydgoszczy ukonstytuował się Miejski Komitet Obchodu 1 Maja

W sali Prez. MRN odbyło się wczoraj zebranie organizacyjne Miejskiego Komitetu Obchodu 1 Maja. Sprawy organizacyjne związane z uroczystościami pierwszomajowymi omówił I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR tow. Matuszewski. Podkreślił on, że zadaniem komitetu i poszczególnych komisji jest doprowadzenie do każdego obywatela haseł 1-majowych. Szczególną uwagę zwrócić winien Komitet Obchodu 1 Maja na odświętną szatę, jaką przybiorą w bieżącym roku z okazji Międzynarodowego Święta Mas Pracujących — ulice, place, zakłady pracy, szkoły i gmachy instytucji.

W ostatnich dniach kwietnia odbywać się będą we wszystkich zakładach pracy akademie, na których poza referatem nastąpi ogłoszenie wyników zobowiązań 1-majowych i wręczenie nagród oraz premii wyróżniającym się w pracy robotnikom i pracownikom. Dużą uwagę zwrócić należy na część artystyczną, w której wystąpić winny zespoły świetlicowe.

Punktem kulminacyjnym Święta i wyrazem mobilizacji szerokich mas wokół haseł 1-majowych będzie olbrzymi pochód społeczeństwa bydgoskiego w dniu 1 Maja.

W skład Miejskiego Komitetu Obchodu 1 Maja wybrani zostali: — I sekr. KM PZPR — Matuszewski, II sekr. KM PZPR — Cześława Wdowczyk, przewodniczący Prezydium MRN — Maludziński, przedst. KM PZPR — Zawadzki, Zając i Kozłowski oraz przedstawiciele KP i KD PZPR — Gumerowa, Kościelak, Rogowski i Kłosowski, przedstawiciele Prezydium MRN Ludwikowski i Januszewski, Wojska Polskiego — Lindner, Zawodny i Dobrusin, ZW ZMP — Krupka, MO — Boryń, ORZZ — Pawłowski, Furmaniakowa (SD), Romankiewicz (ZSL), Kalinowska (LK), Busse (ZMP), Piechocki, Kiss-Orski i Chudy (MKOP), Bleja (ZSCh), Seidler (SP), Dąbrowski (ZBoWiD), Kwapiszewski (Wydz. Oświaty MRN), Topoliński (ZMP), Filipiak (LPŻ), Ajtner (ZZNP), Kluwicz (Zw. Prac. Kult. i Szt.), Wilman (TPD), Imienionek (TPPR), Szmahaj (Gazeta Pomorska), Rutkowski (IKP), Kochanowski i Felchnerowski (Polskie Radio), Karpiński (SKRK), Krawczewski (Liga Lotnicza), Radzikowski (Liga Morska), Jankiewiczowa (PCK), Gutowski (WKKF), Pąski (MKKF), Politowicz (Film Polski), Gaca (ZZK), Frydrych (Zw. Zaw. Plast.), Gajewski (Teatr Ziemi Pomorskiej), Kudalski i Białkowski (Urz. Poczt.), Czajka (KBW), Gończewski, Wojciechowski i Halak (PZWME), Jendrzewski, Sztermińska, Wesołowski i Dunaj (PKP).

W skład prezydium komitetu weszli: jako przewodniczący — tow. Matuszewski, jako członkowie — Cześława Wdowczyk, Maludziński, Boryń, Przybyła, Furmaniakowa, Romankiewicz, Kalinowska, Gumerowa, Busse, Piechocki, Bleja, Zając, Seidler i Kozłowski.

Przewodniczącym komisji propagandowo-imprezowej wybrany został tow. Zając, komisji zbiórkowej — tow. Kiss-Orski, komisji organizacyjnej — tow. Kozłowski oraz komisji sportowej — tow. Gutowski.

Przodujący harcerze w Bydgoszczy

W związku z 60 rocznicą urodzin Prezydenta Bieruta odbył się we czwartek w Bydgoszczy II Ogólnowojewódzki Zlot Przodujących Harcerzy.

NA ZDJĘCIACH: Prezydium Zlotu oraz przemarsz jednej z drużyn harcerskich ulicą Janka Krasickiego.

Narada przewodników drużyn harcerskich odbędzie się w Bydgoszczy

W dniach od 20 do 21 kwietnia br. w Bydgoszczy odbędzie się I wojewódzka narada przewodników drużyn harcerskich, zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Polskiej.

Celem narady będzie wymiana doświadczeń pracy organizacji harcerskiej w wychowywaniu dzieci w duchu patriotyzmu ludowego oraz socjalistycznej moralności, pracy nad podniesieniem wyników nauczania w szkole.

W naradzie weźmie udział ponad 200 przodujących przewodników drużyn harcerskich województwa bydgoskiego oraz przedstawicieli Partii, władz oświatowych i organizacji społecznych.

— o —

Z życia Partii

Komitet Dzielnicowy PZPR Bydgoszcz - Szwederowo zawiadamia, że dnia 21 kwietnia br. o godz. 18 odbędzie się zebranie podstawowej organizacji partyjnej w sali KD przy Placu Pawła Findera 10.

Ze względu na ważność omawianych spraw — obecność obowiązkowa.

* * *

KD Bydgoszcz - Fabryczna zawiadamia, że dnia 21 kwietnia o godz. 17 w sali KM PZPR odbędzie się odprawa sekretarzy podstawowych organizacji partyjnych oraz odpowiedzialnych za dekorację 1-majową bydgoskich zakładów pracy.

* * *

Komitet Dzielnicowy Bydgoszcz - Fabryczna zawiadamia, że zebranie organizacji terenowej nr 2 odbędzie się w dniu 21 kwietnia o godz. 18 w lokalu Ligi Kobiet przy ul. Piotrowskiego 21.

Prezydium MRN pod uwagę

W ostatnich dniach parki i aleje bydgoskie były wypełnione spacerującymi, którzy doznali jednak niemiłego rozczarowania. Okazało się, że w żadnym z parków bydgoskich nie ustawiono dotąd ławek. A przecież czasu było na to dosyć, gdyż zima i początek wiosny były ciepłe.

Ale ławki — to jeszcze nie całe „urządzenie" parku. Nie pomyślano także dotąd o ustawieniu koszy do papieru oraz rozpoczęciu prac wstępnych nad roślinnym „zaopatrzeniem" parków.

Chodzi więc o to, aby Prez. Miejskiej Rady Narodowej oraz Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy nie dały na siebie długo czekać i przystąpiły do pracy.

Poza koniecznością szybkiego rozstawienia ławek oraz koszy do papierów w parkach należałoby większą niż dotychczas uwagę zwrócić na park przy ul. Gen. Stalina.

Park ten jest jednym z większych w Bydgoszczy i byłby przyjemny, gdyby nie wadliwe ogrodzenie — szczególnie od strony Zakładów Ogrodniczych oraz nieuporządkowana druga jego część.

Drugim miejscem wypoczynkowym — są planty rozciągające się wzdłuż Kanału Bydgoskiego. I tu trzeba ustawić większą ilość ławek i koszy.

Odczyt w Pomorskim Domu Sztuki pt. „Bolesław Bierut — życie i działalność"

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Bydgoszczy organizuje z okazji 60-lecia urodzin Prezydenta Bieruta odczyt pt. „Bolesław Bierut — życie i działalność", który wygłosi przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Józef Rakoczy.

Odczyt odbędzie się w sobotę 19 bm. w Pomorskim Domu Sztuki o godzinie 18.

Przed wystawą prac plastyków-amatorów w Bydgoszczy

Celem należytego uczczenia zbliżającego się Święta 1 Maja Centralne Biuro Wystaw Artystycznych, przy współudziale Oddziału Kultury i Oświaty Okr. Rady Zw. Zawodowych oraz Wydziału Kultury Prez. WRN organizuje w Pomorskim Domu Sztuki wystawę prac plastyków-amatorów.

Prace na wystawę przyjmuje sekretariat CBWA w PDS Bydgoszcz (Al. 1 Maja 20) do dnia 25 kwietnia. W dniu tym Komisja Artystyczna Okr. Pom. Zw. Polskich Art. Plastyków dokona przeglądu nadesłanych na wystawę prac.

W IX rocznicę powstania w getcie warszawskim

Wojewódzki komitet obchodu IX rocznicy powstania w getcie warszawskim, organizuje w dniu 20 kwietnia o godz. 11 w Państwowym Teatrze Ziemi Pomorskiej w Bydgoszczy — uroczysty poranek poświęcony uczczeniu rocznicy.

Dziś Dzień Lasu

Dziś, o godz. 10 odbędzie się w Lesie Gdańskim przy ul. Północnej uroczystość inaugurująca Dzień Lasu. W uroczystości tej udział biorą delegacje wszystkich szkół podstawowych Bydgoszczy. Po przemówieniach i programie artystycznym nastąpi uroczyste sadzenie drzewek przez młodzież bydgoskich szkół. Akcja zalesienia trwać będzie do dnia 26 kwietnia br.

Powrót bajki

Pomorski Teatr Młodego Widza wznawia od soboty, 19 bm., o godz. 17 doskonałą bajkę sceniczną pt. „Wyrok krasnoludka Pawia". Bajka ta wywołuje zachwyty nie tylko u dzieci, ale również u starszej młodzieży, a nawet dorosłych.

Na całość spektaklu składa się piękna muzyka Floriana Dąbrowskiego, pełne uroku dekoracje Michałka i Wasika, śpiew, tańce i gra zespołu.

Na ogólne życzenie społeczeństwa bajka zostanie powtórzona dwukrotnie w niedzielę o godz. 15 i 17.

— o —

KOMUNIKATY

* Dziś, o godz. 17 w sali NOT w Bydgoszczy, ul. Wyzwolenia 5 odbędzie się walne zebranie członków SIMP.

Obecność wszystkich członków obowiązkowa. Zainteresowani mile widziani.

* Komisja koordynacyjna Zrzeszonych Klubów Techniki i Racjonalizacji w Bydgoszczy Plac Bohaterów Stalingradu 20, zawiadamia wszystkich racjonalizatorów i nowatorów, że dnia 19 bm. o godz. 19 odbędzie się odczyt na temat „Maszynoznawstwo przemysłu kablowego".

* W piątek dnia 25 kwietnia br. o godz. 18 w sali ORZZ odbędzie się wieczorek kulturalno-oświatowy dla wędkarzy, połączony z odczytem prof. Tarkowskiego.

„GAZETA POMORSKA"
Organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje Kolegium
Nakład RSW „Prasa"
REDAKCJA Bydgoszcz, ul. Dworcowa 13. Telefony: Redaktor naczelny 47-95, Sekretarz redakcji 47-60. Dział sportowy i miejski 47-60. Działy terenowy, gepeszowy 47-89. Dział rolny 47-96. Działy: gospodarczy, partyjny, kulturalno-oświatowy 47-60. Działy: korespondentów, listów czytelników i interwencji oraz porad prawnych ul. Dworcowa 12, telefon 48-99 i 41-90. — Sekretariat 47-99.
Redakcja nocna 47-89.
Korektornia 38-73.
Administracja 48-96 i 48-56.
Kolportaż: Prenumerata zbiorowa 19-51, sprzedaż komisowa 19-51, prenumerata pocztowa i indywidualna 19-50, reklamacje centrala 27-90, wewn. 007.
Biuro Ogłoszeń: Bydgoszcz, Dworcowa nr 16, tel. 48-08.
E-3-11095
Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch" na konto PKO „GAZETA POMORSKA" nr VI-18-62.
Tłoczono czcionkami Drukarni RSW „Prasa" — Bydgoszcz
form. 75/115,5. rodzaj druk mat., klasa VII gramatura 50 g.

Pomyślna realizacja zobowiązań w oddziale A — BZPO

Wczoraj nie wykonywały normy — dziś przodownicami pracy

Załoga oddziału „A" Bydgoskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego podjęła zobowiązania o łącznej wartości 23 tysięcy złotych. Zobowiązania zrealizowane zostały przed terminem.

M. in. zespół maszynowy, pracujący na taśmie brygadzisty Michalskiego, zwiększył dzienną produkcję o 3 sztuki konfekcji. Podobne zobowiązania podjęły i wykonały zespoły taśm brygadzistów Wrony, Jędraszczaka i Jatrzaka.

Zespoły wykańczarek wykonały ręczne wykończenie 1400 sztuk ponad planowej konfekcji.

W realizacji zobowiązania wyróżniły się Florentyna Klóska i Jadwiga Ławicka.

Do niedawna nie wykonywały one normy, produkcja ich miała poważny procent braków.

W trakcie realizacji zobowiązań, dzięki troskliwej opiece organizacji partyjnej oraz fachowej pomocy brygadzisty Michalskiego robotnice poważnie podciągnęły się w pracy.

Ławicka, która jeszcze przed paru tygodniami wykonywała 1—2 płaszczy dziennie, obecnie szyje 10 płaszczy.

Obie robotnice w pełni wykonały swoje zobowiązania dając ponadplanową produkcję o minimalnym procencie braków.

Cenne dla zakładu zobowiązania podjęła krojownia. Mistrz Bochurzyński wraz z rysownikami przez umiejętne ułożenie szablonu wykroił z zaoszczędzonego materiału 6 dodatkowych sztuk konfekcji.

Upowszechnienie w fabryce cennej inicjatywy brygadzisty Bachurzyńskiego z krojowni stanie się niewątpliwie wstępem do szerokiego rozwoju ruchu korabielnikowców w BZPO.

Realizując swe zobowiązania dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Towarzysza Bieruta i Święta 1 Maja załoga oddziału „A" BZPO nauczyła się wiele i zdobyła cenne doświadczenia produkcyjne.

Obecnie szczególną troską zarówno dyrekcji jak i rady zakładowej powinna być popularyzacja tych doświadczeń, by stały się one trwałym dorobkiem załogi i pomogły załodze w dalszej walce o plan, o oszczędność i jakość produkcji.

— o —

Księgarnia „Współpraca" uruchomiła stoisko sprzedaży książek

Księgarnia wydawnictw radzieckich „Współpraca" uruchomiła przed swym sklepem przy Al. 1 Maja 25 stoisko sprzedaży książek.

Najnowsze wydawnictwa książkowe i broszurowe w języku rosyjskim cieszą się wśród kupujących dużym powodzeniem. Obok beletrystyki i książeczek dla dzieci — na stołach wyłożono książki z zakresu nauk społecznych oraz wydawnictwa fachowe. Stoisko to czynne będzie codziennie. (bm)

Złóż datek na TPD

ZE SPORTU

Skład kolarzy polskich i NRD na Wyścig Pokoju

Sekcja Kolarstwa GKKF ustaliła skład reprezentacyjnej drużyny polskiej na V Międzynarodowy Wyścig Pokoju „Trybuny Ludu", „Rudeho Prava" i „Neues Deutschland".

Barwy Polski na trasie Warszawa — Berlin — Praga reprezentować będą: Wacław Wójcik, Wacław Wrzesiński, Władysław Klabiński, Henryk Hadasik, Stanisław Królak i Jerzy Jarząbek.

Jako rezerwowych wyznaczono sześciu pozostałych kolarzy kadry: Gabrycha, Chwiendacza, Łasaka, Drążkowskiego, Liszkiewicza i Waliszewskiego.

* * *

Również sekcja kolarska Komitetu Sportowego NRD ustaliła już skład reprezentacyjnej drużyny Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na trasie Warszawa — Berlin — Praga drużynę NRD reprezentować będą: Schur, Gaede, Trefflich, Kirchoff, Dinte i Gleinig (rezerwowy Gallinge).

* * *

Drużyna holenderska, która po raz pierwszy weźmie udział w Wyścigu Pokoju będzie startowała w bardzo silnym składzie.

Komitet Organizacyjny Wyścigu Pokoju otrzymał także oficjalne zgłoszenie drużyny Triestu, a w Budapeszcie ustalono już skład drużyny węgierskiej. W Wyścigu Pokoju wezmą udział: Vida, Sere, Mayer, Domian, L. Szabo i Kucsera.

Mistrzostwa bokserskie i gimnastyczne ZSRR

MOSKWA (PAP). — W Moskwie zakończyły się indywidualne mistrzostwa bokserskie Związku Radzieckiego. W turnieju startowało 160 bokserów.

Tytuły mistrzowskie zdobyli: musza — Bułakow (M), kogucia — Uszmianow (Astrachan), piórkowa — Zasuchin (Swierdłowsk), lekka — Jerszow (Moskwa), lekkopółśrednia — Łobodin (Leningrad), półśrednia — Szczerbakow (Moskwa), lekkośrednia — Tiszin (Moskwa), Średnia — Bielajew (Swierdłowsk), półciężka — Pierow (Moskwa), ciężka — Szoczikas (Kowno).

* * *

LENINGRAD (PAP). — W Leningradzie rozpoczęły się mistrzostwa gimnastyczne ZSRR, w których bierze udział 125 zawodników i zawodniczek.

W konkurencji kobiet tytuł mistrzowski zdobyła po raz drugi z rzędu Gorochowska — 78,85 pkt.

W kilku wierszach...

Do Moskwy wyjechała ekipa pływacka w składzie: Gremlowski, Petrusewicz, Tołkaczewski i Mrozówna. Nasi zawodnicy wezmą udział w zawodach i treningach prowadzonych wspólnie z pływakami: CSR, Rumunii, Węgier, NRD i Związku Radzieckiego.

* * *

Gimnastyczne mistrzostwa okręgu odbędą się w Grudziądzu w dniu 27 kwietnia. W zawodach startować będą gimnastycy wszystkich klas. Zwycięzcy mają prawo startu w mistrzostwach Polski w kl. III.

* * *

W Ciechocinku trenować będą nasi najlepsi lekkoatleci przygotowujący się do igrzysk olimpijskich. M. in. w Ciechocinku znajdują się Weinberg i Gburkówna.

* * *

Z imprez sportowych jakie odbędą się w niedzielę na Pomorzu, na czoło wysuwają się dwa spotkania piłkarskie o mistrzostwo II ligi między bydgoskim zespołem Gwardii i Kolejarzem oraz w Toruniu między OWKS i Kolejarzem z Gdańska, mecz żużlowy w Bydgoszczy Gwardia — Unia (godz. 16) oraz pierwsze zawody lekkoatletyczne w Bydgoszczy Gwardia — AZS — Kolejarz (Tor) godz. 10.

* * *

Nowy rekord Polski juniorów ustanowił Szwarc Stal (Poznań). Przebiegł on dyst. 1.500 m w hali w czasie 4:27.2 min. Wynik ten świadczy o dużych możliwościach tego zawodnika.

Sportowcy OWKS dla walczącej Korei

Okręgowy Wojskowy Klub Sportowy w Bydgoszczy odpowiadając na apel Centralnej Rady Związków Zawodowych, która wezwała społeczeństwo polskie do zbiórki pieniężnej na zakup leków i innych środków pomocy sanitarnej dla ludności walczącej Korei, wpłacił na ten cel 1.500 zł oraz przeznaczył dochód z meczu ligowego piłkarzy.

Sportowcy zrzeszeni w OWKS wzywają do pójścia w ich ślady wszystkie drużyny piłkarskie I i II ligi oraz koła sportowe naszego województwa.

Co? - gdzie? - kiedy?

KINA

POMORZANIN — „Młodość Chopina" (15,30 18 i 20,30).
POLONIA — „Dziewczyna o białych włosach" (16.30 i 19).
ORZEŁ — „Zew morza" (17 i 19).
WOLNOŚĆ — „Honor i sława" (16, 18, i 20)
GRYF — „Dziewczęta z baletu" (17 i 19).
BAŁTYK — „Orzeł Kaukazu" I seria (17 i 19).
MIR — „Focałunek na stadionie" (19).
ROZMAITOSCI — „Program aktualności" (16—23).
KORONOWO — kino BRDA — „Dwaj panowie F".
SOLEC KUJAWSKI — kino WOLNOŚĆ — „Pokolenie zwycięzców".
FORDON — kino ROBOTNIK „Daleko od Moskwy".

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

Dziś „Wieczór Trzech Króli".
TEATR MŁODEGO WIDZA — „Wyrok krasnoludka Pawia".

WYSTAWY

Pomorski Dom Sztuki — „Sztuka i życie". Wstęp wolny Wystawa otwarta od godziny 10—13 i od 16—19.
Ul. Dworcowa 83 — „LPZ w walce o pokój".
Muzeum im. L. Wyczółkowskiego — otwarte codziennie od godz 9-16, w środy i piątki od godz. 12 do 19.

DYŻURY

Apteka nr 39, ul 1 Maja 5 tel. 23-46 i Apteka nr 12, ul Grunwaldzka 37 tel 34-31.

NIEDZIELNE PORANKI FILMOWE

POMORZANIN — „Postrach mórz" i „Saławat wódz Baszkirów" (10 i 12).
ORZEŁ — „Ostatni Mohikanin" (12).
WOLNOŚĆ — „Podrzutek" i „Syn pułku" (10 i 12).
GRYF — „Moja miła" (11).
BAŁTYK — „Narzeczona z Turkmenii" (10 i 12).

RADIO

Niedziela, 20 kwietnia
Program lokalny: 8.30 Wszechnica Radiowa, 8.55 Komunikaty. 11.40 Skrzynka Wszechnicy Radiowej. 12.15 Poranek symfoniczny: orkiestra FR pod dyr. A. Rezlera, M. Szaleski, altówka L. Kmitowa, skrzypce. 14.00 Audycja dla wsi. 14,25 Żądło mikrofonu. 14.40 Melodie do tańca. 16.20 Rozmowa z radiosłuchaczami. 16.25 Smetana — Uwertura. 16.35 Reportaż literacki C. Czerniawskiego. 22.30 Wiadomości sportowe lokalne.

Poszukiwania pracowników

3 ŚLUSARZY, 1 KOWALA, 3 STRAŻNIKÓW przeciwpożarowych, 15 PRACOWNIKÓW fizycznych do rozmaitych prac zatrudnią od zaraz **Fordońskie Zakłady Ceramiki Budowlanej** w Fordonie, ul. Bydgoska 7. (544K

STOLARZY i ROBOTNIKÓW przyjmą natychmiast na prace akordowe **Bydgoskie Zakłady Drzewne Przemysłu Terenowego** Bydgoszcz, ul. Grodzka nr 12. (543K

DEKARZY, BLACHARZY, ROBOTNIKÓW budowlanych oraz ROBOTNICE i ROBOTNIKÓW do tartaku zatrudni od zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane** w Bydgoszczy. Wynagrodzenie akordowe. Zgłoszenia przyjmuje Oddział Kadr ul. Gen. Stalina nr 61a. (535K

2 PRACOWNIKÓW ze znajomością branży przetwórstwa drobiarskiego na stanowiska kierownicze w Toruniu i w Ekspozyturze Wojewódzkiej w Bydgoszczy zatrudni **Centralny Zarząd Jajczarsko-Drobiarski Ekspozytura Wojewódzka** w Bydgoszczy, Al. 1 Maja nr 71. Podania wraz z życiorysem należy składać w sekcji personalnej. (537K

KSIĘGOWEGO-BILANSISTĘ zatrudni natychmiast **Gminna Spółdzielnia** „Samopomoc Chłopska" w Kowalewie - Pom. pow. Wąbrzeźno. (531K

2 SZWACZKI do maszyn elektrycznych, 1 SPRZĄTACZKĘ, PORTIERA zatrudnią od zaraz **Bydgoskie Zakłady Wyrobów Rymarskich** w Bydgoszczy. Zgłoszenia wraz z podaniem i życiorysem składać w referacie personalnym Al. 1 Maja 109. (529K

4 wykwalifikowanych PIEKARZY zatrudnią **Zakłady Przemysłu Cukierniczego** „Jutrzenka" w Bydgoszczy. Zgłoszenia w dziale personalnym ul. Poznańska nr 16. (527K

9 PRACOWNIKÓW fizycznych (mężczyzn) i 1 ELEKTROMONTERA natychmiast zatrudnią **Bydgoskie Zakłady Fotochemiczne** w Bydgoszczy, Garbary 3. Zgłoszenia w Dziale Kadr. (516KV

Zatrudnimy od zaraz
60 sprzątaczek
w starszym wieku w stałym miejscu zatrudnienia
30 mężczyzn
w wieku ponad 50 lat wzgl. inwalidów jako **portierów hotelowych.**
Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna Sp. Pracy „HIGIENA" Bydgoszcz, Pomorska 14. (530k

W sobotę, dnia 19 bm. o godz. 19 odbędzie się
Zabawa wiosenna w Hotelu-Restauracji pod „ORŁEM"
w dwóch salach przy dźwiękach 2 orkiestr.
Bufet obficie zaopatrzony.
540K) Organizatorzy zabawy MKOP 43-81

KUPNO

KUPIĘ wilczura. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń Bydgoszcz, Dworcowa 16. (1192G

SPRZEDAM łóżka ciemny orzech, obraz olejny. Bydgoszcz, Pomorska 42 m. 5. (1204G

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź, skrytka 163. (453K

Czytajcie Prasę Partyjną

W dniu 16 bm. zmarł niespodziewanie nasz kolega, ceniony i doświadczony w budownictwie maszynowym po 50-letniej praktyce zawodowej, kierownik kontroli ostatecznej Pom. Zakł. Bud. Maszyn.

Jan Cieślak

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

WSPÓŁPRACOWNICY KONTROLI TECHNICZNEJ

1203G)

TOWARZYSZ BIERUT budowniczy nowej Warszawy

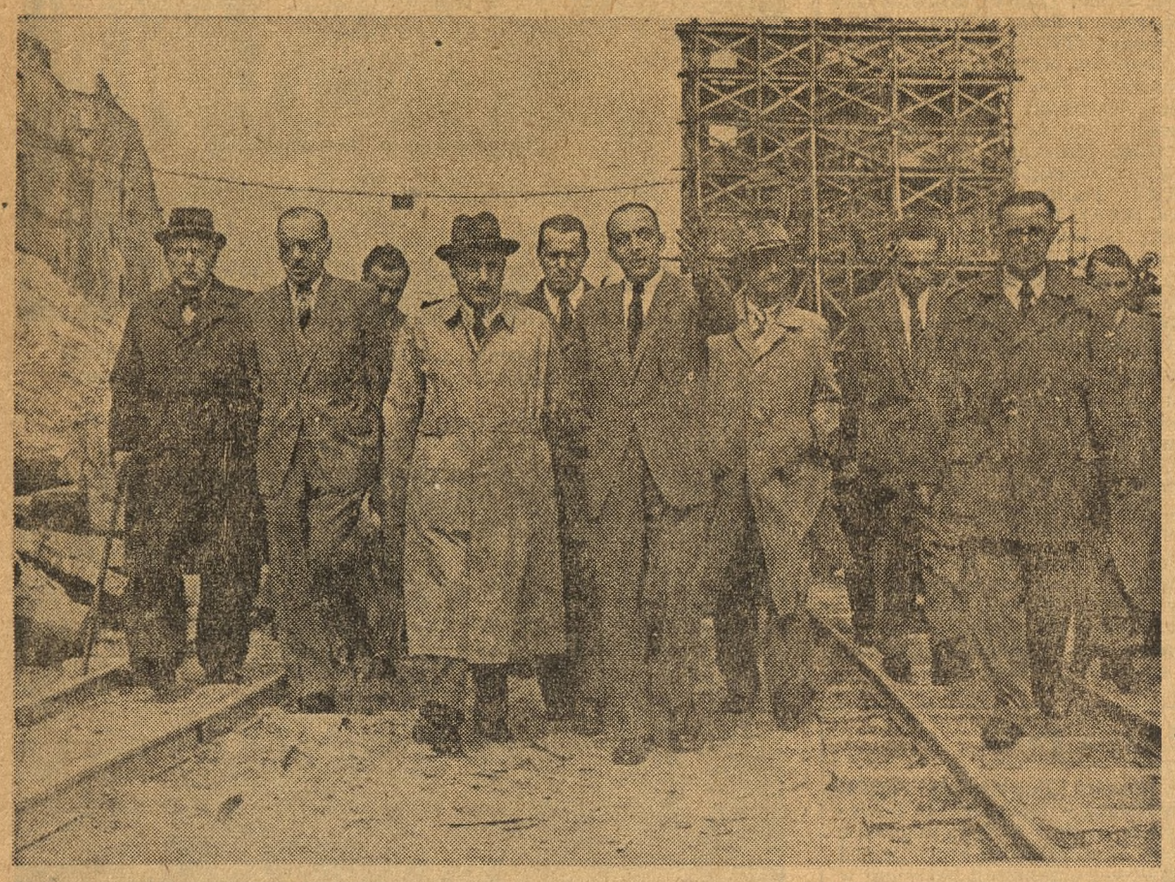

„Uczyńmy wszystko, aby odbudowa i rozbudowa Warszawy stała się dumą i chlubą każdego Polaka...

...To będzie wielki wkład naszego pokolenia w dzieło budowy silnej, zamożnej, szczęśliwej, socjalistycznej POLSKI.

To będzie wielki nasz wkład w dzieło budowy lepszego jutra, lepszego, szczęśliwszego świata — wkład godny bohaterskiego ludu naszej ukochanej Warszawy".

BIERUT

Mżył drobny deszcz, prawie już jesienny. Przez staromiejskie zaułki, zawalone gruzem na wysokość piętra, przedzierali się ludzie. Warszawska organizacja PPR spieszyła na ratunek zabytkowym murom Wąskiego Dunaju, resztkom kamienic Starego Rynku, ocalałym wśród pożarów fragmentom Kanonii.

Widok spiętrzonych rumowisk nie obcy był tym, którzy od pierwszych dni po wyzwoleniu wypowiedzieli im walkę, przywracając Warszawie życie. Choć Stare Miasto było kamienną pustynią, wierzyli, że klasie robotniczej i narodowi wystarczy entuzjazmu i sił, by je dźwignąć, że nadejdzie chwila, gdy powrócą do niego mieszkańcy.

I wtedy, z megafonów zainstalowanych gdzieś w poszczerbionym załamaniu kamienicy Baryczków, odezwał się spokojny, znany tak dobrze wszystkim głos. Prezydent Bolesław Bierut mówił: *„Szybka odbudowa Warszawy — to wielki cel ogólnonarodowy, to zadanie na miarę historyczną. Miasto to zasłużyło w pełni, by stać się przedmiotem dumy i kultu powszechnego"*.

Jeszcze towarzysze nie zdążyli powrócić do przerwanej pracy, gdy od strony zaułka Świętojańskiej nadszedł Prezydent Bierut, by ramię przy ramieniu z warszawiakami ładować gruz na ciężarówki, by oczyszczać teren Starego Rynku.

* * *

Towarzysz Bierut, jeden ze współtwórców historycznego dekretu, który w dwa tygodnie po wyzwoleniu miasta stwierdził: *„Warszawa pozostanie Stolicą Polski. Warszawa będzie odbudowana"* — od pierwszej chwili interesował się osobiście pracą nad tworzeniem śmiałych i trudnych planów, wytyczających Warszawie drogę odrodzenia. Z serdeczną troską myślał Towarzysz Bierut o mieście. Wspominał ponure domy robotniczej Woli, w których tak często spotykał się z towarzyszami, fabryki warszawskie, w których toczyła się rewolucyjna walka, obdrapane kamienice Powiśla, tak chętnie użyczające gościny działaczom robotniczym, KPP-owcom, śledzonym przez defensywę. To tu, w Warszawie, przedwojennym mieście kapitalistycznych kontrastów — przepychu i nędzy — Towarzysz Bierut marzył o pięknych robotniczych osiedlach, inicjując budownictwo żoliborskiej WSM; to tu, w mieście, spętanym brunatnym terrorem — myślał o przyszłej stolicy socjalistycznego państwa — które miało się narodzić z rewolucyjnej walki Polskiej Partii Robotniczej.

Warszawa zdradzona, wydana przez nikczemną, żądną władzy burżuazję na łup faszystowskich bestii, legła w gruzach, ale wolą narodu miała się odrodzić. Twórcza moc wyzwolonych mas ludowych była siłą nie tylko zdolną przywrócić jej życie, lecz stworzyć z niej piękne, godne kraju socjalizmu, miasto.

Wierząc głęboko, niezachwianie w hart klasy robotniczej, Towarzysz Bierut od pierwszego dnia śmiało, z rozmachem wytyczył budowniczym Warszawy rewolucyjny kierunek nie tylko odbudowy, ale i przebudowy miasta.

Gdy po raz pierwszy oglądał plany odbudowy — wspomina tow. inż. Sigalin — nie zganił, niczym jeszcze wówczas nie podbudowanej fantazji architektów, nie skrytykował nieporadnych jeszcze pomysłów. Przeciwnie— zachęcał do prac dalekosiężnych, do planów o jeszcze większym rozmachu, do większej śmiałości w decyzjach o przebudowie, a nie tylko odbudowie Warszawy.

Częściowo wydobyte z ruin, częściowo pospiesznie kreślone dalekie od doskonałości obliczeń i rysunków plany Warszawy zaścielały podłogę małego pokoju na Wileńskiej, na Pradze. Towarzysz Bierut słuchał uważnie cyfr obrazujących ogrom zniszczenia, wskazywał na konieczność łączenia zadań przyszłych z bieżącymi. Warszawa to przecież nie plac budowlany na pustkowiu, Warszawa to miasto, w którym żyją setki tysięcy ludzi. Trzeba tym ludziom jak najprędzej stworzyć lepsze warunki życia, trzeba dać im dach nad głową, zapewnić komunikację.

I wtedy Towarzysz Bierut wskazał na linię Wisły, na czarne linie pozrywanych mostów, zwracając uwagę na najbardziej palące zadanie, na połączenie Pragi z Warszawą.

* * *

Ruszyła nad Wisłą pierwsza wielka budowa — nie zatrzymywały jej ani deszcze jesienne, ani kra coraz gęściej spływająca rzeką. Do prymitywnych biur projektowych, do kierownictwa budowy często przychodził miły gość. Rozmawiał z cieślami, spawaczami i monterami, wspinał się po wysoko nad rzeką zawieszonych rusztowaniach. Z Towarzyszem Bierutem zżyła się cała załoga, której pracą osobiście się interesował.

Na pierwszej sesji powołanej pod Jego przewodnictwem Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy, w dniu 4 stycznia 1946 roku Prezydent Bierut stwierdzał: *„Warszawa żyje..."* Mówił, że Stolica zaludniła się setkami tysięcy mieszkańców, że trwa wielka odbudowa, mówił o tym nie tylko na podstawie cyfr i danych statystycznych, lecz również na podstawie własnych obserwacji, w oparciu o dokładną znajomość każdej inwestycji, każdej nieomal budowy.

Z perspektywy zbudowanego w ciągu niespełna 12 miesięcy mostu Poniatowskiego widać jak na dłoni miasto. Na trybunie w otoczeniu przodowników pracy Prezydent Bierut przyjmuje defiladę. Warszawa święci dzień lipcowy uruchomieniem pierwszego mostu. Ale dla miasta odbudowującego się z takim rozmachem, dla miasta, które od początku żyło nie tylko dniem dzisiejszym, ale i jutrem — jeden most to za mało. *„Trzeba by teraz wziąć się do starego Kierbedzia"* — mówi do inżynierów i robotników Bolesław Bierut.

* * *

Mijały w ciężkim trudzie odbudowy pierwsze lata Warszawy. Zżyli się z myślą, że kieruje nią Pierwszy Budowniczy — Bolesław Bierut — inżynierowie i technicy, robotnicy, ludność Warszawy.

Gdy w biurach projektowych BOS-u ustawiono pierwszą makietę Trasy W—Z, wszyscy czekali, co powie o niej Towarzysz Bierut. — Nikt ani na chwilę nie wątpił, że zechce ją zobaczyć, że udzieli wielu cennych rad najbardziej doświadczonym architektom. Choć nie jest z wykształcenia urbanistą — niezwykle trafnie ocenia plany, umie z nich lepiej czytać niż niejeden wytrawny fachowiec. Dzieje się tak dlatego, że patrzy na nie pod kątem potrzeb człowieka — oraz zadań, jakie ma do spełnienia Stolica socjalistycznego państwa. Pierwszy Budowniczy zawsze powtarza architektom, by myśleli o tych, którzy w mieście mieszkają, myśleli o tym, że dzieci robotnicze muszą mieć dużo słońca, powietrza, zieleni.

Można było często spotkać Towarzysza Bieruta na budowie Trasy W—Z, gdy po stromych kładkach schodził w dół terkoczących betoniarek, na okolonym rusztowaniami Rynku Mariensztackim przy tunelu. Robotnicy opowiadali mu o trudnościach na jakie napotykali przy oczyszczaniu terenu, o twardym betonie wiaduktu Pancera, trudnym do skruszenia, o zwaliskach wielkich domów czynszowych przy Nowym Zjeździe, które trzeba było usunąć.

Towarzysz Bierut słuchał znanych i bliskich nazw. Wiadukt Pancera, Nowy Zjazd... ileż to lat minęło od chwili gdy tu mieszkał, gdy rozpoczynał w Warszawie rewolucyjną walkę o wolną, sprawiedliwą ojczyznę.

* * *

Rok 1949. Warszawa jest już miastem Trasy W—Z i Nowej Marszałkowskiej, jest zwycięskim miastem pokoju. Jak dalej potoczą się jej losy, jak nimi pokieruje Partia i ludowe państwo?

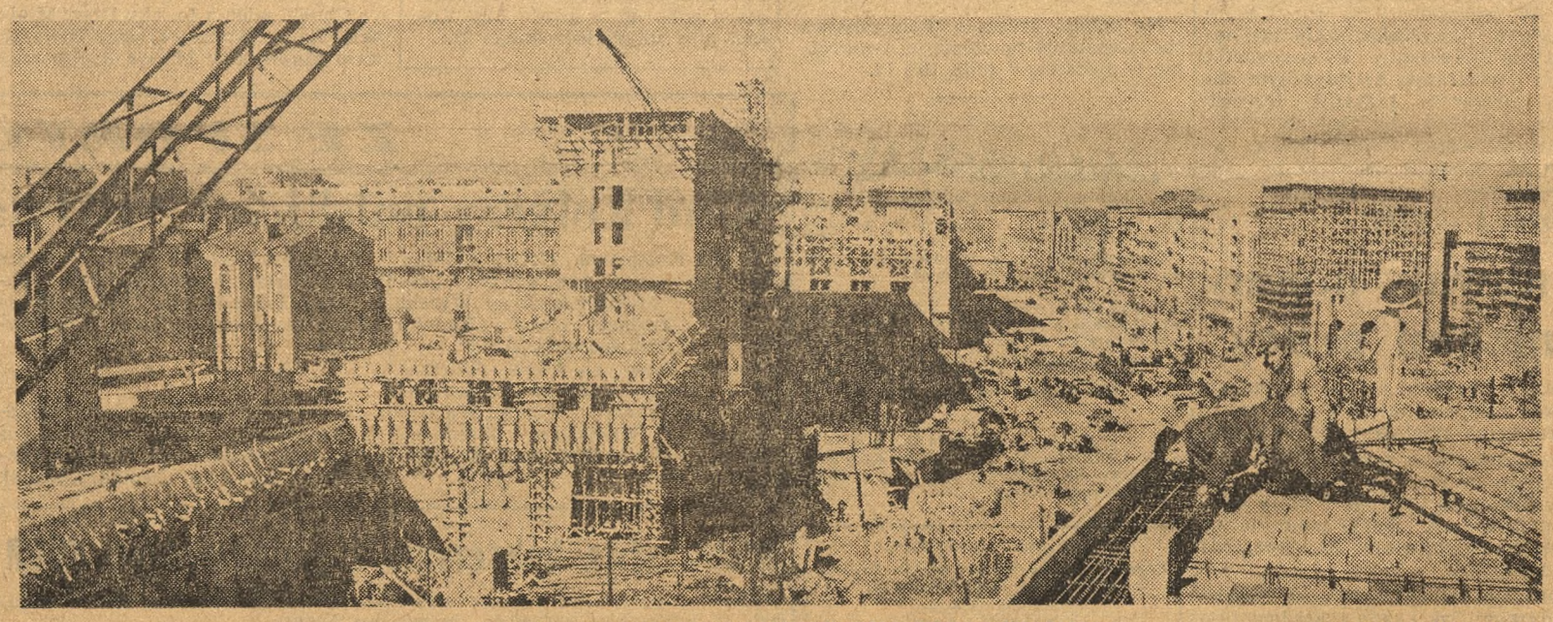

Widok na olbrzymi plac budowy Marszałkowskiej Dzielnicy Mieszkaniowej. Foto CAF — Nowosielski

Jarosław Iwaszkiewicz — List do Prezydenta

Bo kiedy, Prezydencie, Ty dobrze wiedziałeś,
Jaką trzeba iść drogą i jak nas prowadzić
Ja zbytnio zaufałem przebrzmiałej mądrości.
Zmęczone oczy pasąc piękności widokiem —
I olśniony tęczami wtedy nie dostrzegłem
Ugiętego pod jarzmem prostego człowieka,
Ja wiem, ja teraz już dużo rozumiem
I staram się zrozumieć to, co przeminęło,
Nie oglądam się nawet, lecz trochę mi szkoda
„Zachodów promienistych" i „róż" i „marmurów"...
I widzisz, Prezydencie, mnie dzisiaj jest trudno,
Ja już nie jestem młody, a iść prędko trzeba,
Myślałem. że już w życiu coś nie coś zdobyłem,
A tu trzeba pojmować wszystko od początku.
Ty wiesz, że nie chwaliłem wielkich tego świata,
I ten list dziś do Ciebie nie dlatego piszę,
Że stoisz w ostrym świetle niby na cokole,
Wszyscy na Ciebie patrzą, wszyscy Ciebie sławią,
Ale kiedy mi ciężko i kiedy się gubię,
Myślę zawsze o Tobie. Wiem, że ty tak samo,
Kochasz Polskę, szeroką, z tych prostych ludzi,
Którzy nową Ojczyznę z wysiłkiem budują,
I wiem, że Ty masz rację. I ta myśl o pracy
Jest jak powiew wiosenny na śnieżnej równinie,
Jest jak olśnienie światłem w poranek jesienny,
I wiem, że Ty rozumiesz, iż los mi przeznaczył
Pisać wiersze: Układać słowa dla Polaków
I że więcej nie mogę nic. I że to jest także
Budowa nowych rzeczy i droga do światła.
I że tkacz nad warsztatem, ja nad moim piórem,
Ty nad mapą Ojczyzny schylony olbrzymią
Oddychamy tym samym: ogromną miłością
Odrodzonego światła i wiarą w człowieka.

Więc przebacz mi tę śmiałość i ton tego listu,
W Tobie zawsze dostrzegam wzór takiej prostoty,
Że Ci śmiele przesyłam proste pozdrowienie.
Nie czas jest teraz na olbrzymie słowa,
Bo teraz czas jest na olbrzymie czyny.
Mówię Ci więc zwyczajnie, zwyczajne wyrazy:
„Żyj długo, pracuj długo — my Ci pomożemy".

„Nowa Warszawa, stolica państwa socjalistycznego, musi otrzymać swój piękny wyraz, znamionujący nową epokę prawdziwego humanizmu — epokę praw człowieka pracy".

BIERUT

Prezydent RP Bolesław Bierut zwiedza budowę mostu Śląsko-Dąbrowskiego podczas ustawiania pierwszych przęseł (1948 r.). Foto CAF — Szczeciński

3 lipca 1949 roku dał na to odpowiedź Towarzysz Bierut na pierwszej konferencji stołecznej organizacji PZPR, rozpoczynając obrady historycznym referatem o odbudowie i budowie nowej Warszawy.

Towarzysz Bierut wskazał Warszawie wspaniałe drogi rozwoju, nakreślił wielkie obowiązki, jakie nakłada na cały naród już nie tylko odbudowa, lecz budowa Stolicy, która musi być godną socjalistycznego państwa.

„Nowa Warszawa nie może być powtórzeniem dawnej..." — stwierdził Towarzysz Bierut. — *Nowa Warszawa ma stać się Stolicą państwa socjalistycznego. Walka o oblicze ideologiczne naszego miasta musi być prowadzona z całą świadomością i wytężeniem wszystkich sił w tym kierunku. Nowa Warszawa przez rozwinięcie w niej przemysłu musi się stać poważnym ośrodkiem produkcji, miastem robotniczym"*.

Z wielką znajomością, z wnikliwością dbałego gospodarza mówił Towarzysz Bierut o trzyletniej walce o życie miasta, o bohaterskim trudzie klasy robotniczej, o murarzach i monterach, inżynierach i technikach.

Punkt po punkcie nakreślał Towarzysz Bierut 6-letni Plan budowy Warszawy, mówił o robotniczych osiedlach, które budować będziemy w centrum miasta — bo przecież klasa robotnicza jest jego twórcą i gospodarzem, mówił o fabrykach i szkołach, o parkach i stadionach sportowych, o pięknych nowych dzielnicach mieszkaniowych budowanych z uwzględnieniem wszystkich potrzeb ludzkich w dziedzinie piękna, higieny, warunków sanitarnych, o teatrach i zabytkowych gmachach, o muzeach...

„Trzeba sprawić — mówił Towarzysz Bierut — *by każde nowe założenie warszawskie, każde nowe osiedle mieszkalne, każda nowa fabryka, każdy nowy gmach stały się bliskie pracującej ludności Stolicy i całego kraju, tak jak to się stało z Trasą W—Z. Trzeba sprawić, by masy pracownicze żyły tymi zagadnieniami, bo tylko wtedy będziemy mieli pewność, że nowa Stolica rzeczywiście będzie odpowiadać potrzebom nowego ustroju państwa socjalistycznego"*...

I znów minęły lata. Zahuczały maszyny rotacyjne w gigantycznym Domu Słowa, stanął na odbudowanym Placu Dzierżyńskiego pomnik wielkiego Polaka i rewolucjonisty, z żerańskiej FSO wyjechały pierwsze „Warszawy", zarysowała się konturami wielkich bloków Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa. Tysiące warszawiaków z dumą i radością patrzą co dzień na ukochane miasto, zdając sobie sprawę, że zawdzięczają je klasie robotniczej, Partii, Towarzyszowi Bierutowi, że zawdzięczają swe sukcesy radzieckim przyjaciołom, którzy od pierwszej chwili podali naszemu narodowi pomocną dłoń.

Przez rozsłonecznioną kwietniem Stolicę ciągną w kierunku wielkiego placu, na którym stanie Pałac Kultury i Nauki, warszawiacy. Z radością i wdzięcznością myślą o ludziach Kraju Rad, którzy tak wspaniały ofiarowali nam dar, dar będący symbolem niewzruszonej scementowanej po wieki przyjaźni między narodem polskim i narodami ZSRR.

„Budowa Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie — wymowne świadectwo twórczej pracy i pokojowych dążeń Związku Radzieckiego — pisał w liście do Józefa Stalina Towarzysz Bierut — *jeszcze bardziej wzmoże zapał całego narodu polskiego do dalszej ofiarnej pracy w imię pokojowego budownictwa i obrony pokoju..."*

Pracą tą tętni dziś cała Polska, cała Warszawa, wre ona na rusztowaniach Muranowa i MDM, przy szybach metro. Polska klasa robotnicza, cały naród polski, realizują zobowiązania podjęte na cześć 60 rocznicy urodzin Pierwszego Budowniczego, nie szczędzą sił, by szybciej i piękniej rozkwitała Polska, by rosła socjalistyczna Stolica, Warszawa — którą uczą nas budować Partia i jej Przewodniczący — Towarzysz Bolesław Bierut.

J. Kuczewska

Stąd roztacza się wspaniały widok na Trasę W—Z